Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym Palestyny i Bliskiego Wschodu

Komitet redakcyjny: Leon Lewite, Józef Thon, P. Waserman.

Rok IV | Warszawa, Kwiecień 1935 | Nr. 4

TREŚĆ NUMERU:

Inż. H. ZABŁUDOWSKI

PERSPEKTYWY RUCHU BUDOWLANEGO W PALESTYNIE

Ruch budowlany w Palestynie, a w szczególności w miastach (Tel-Awiw i Hajfa), budzi wielkie zainteresowanie nawet w krajach djaspory. Sprawa dachu nad głową i związana z nią sprawa budowy domów mieszkalnych jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi nie tylko dla ludności palestyńskiej, lecz i dla tych dziesiątków i setek tysięcy żydów, którzy chcą w najbliższym czasie emigrować do Palestyny. Prawie każdy żyd, szykujący się do wyjazdu do Palestyny, jest dokładnie obeznany z cenami placów i domów, wysokością płac w przemyśle budowlanym, wysokością płaconego komornego i t. p. Sprawy te interesują jednych, ze względu na to, że mają nadzieję znalezienia zatrudnienia w przemyśle budowlanym, innych — ze względu na zamierzone inwestowanie swych kapitałów.

Ceny materjałów budowlanych i płace w przemyśle budowlanym ustabilizowały się w ostatnich miesiącach; jedynie ceny placów budowlanych rosną z dnia na dzień.

Przy roztrząsaniu spraw budowlanych słyszymy często bardzo sprzeczne zdania, w większości wypadków są one nie oparte na materjale cyfrowym. Gdy jedni twierdzą, że koszt budowy jest wygórowany, że płace robotnicze są zbyt wysokie, inni uważają, że koszt budowy jeszcze bardziej wzrośnie, że w zjawisku tem niema nic anormalnego.

Twierdzenia te najczęściej oparte są na porównaniu obecnych cen palestyńskich z cenami teraźniejszemi w innych krajach, przeważnie dotkniętych kryzysem gospodarczym. Takie porównania są niesłuszne, gdyż porównywać można ceny w warunkach podobnych, zbliżonych do siebie; przy porównaniu cen w różnych krajach należy liczyć się z konjunkturą gospodarczą i zestawiać ze sobą te ceny, które były aczkolwiek w różnych czasokresach, to jednak przy podobnych do siebie ogólnych warunkach gospodarczych. Zestawiając obecne ceny palestyńskie należy porównywać je nie z teraźniejszemi cenami i płacami robotniczemi w Polsce, lecz z cenami i płacami jakie były w Polsce również w okresie dobrej konjunktury gospodarczej, t. j. w latach 1928/29.

Za ostatnie dwa lata koszt budowy domu mieszkalnego w Tel-Awiwie wzrósł o 93%.

TABLICA Nr. 1.

Koszty budowy w Tel-Awiwie w latach 1932—1934.

Wyszczególnienie	Ceny wzgl. koszt w Ł. P.			Wzrost cen wzgl. kosztu w %
	1932 r.	1933 r.	1934 r.	
Dom o 6 mieszkaniach 3 pokojowych (pow. mieszkania 80 m^2) wraz z placem pod bud.	2700,—	4080,—	5200,—	93
Takiż dom lecz bez placu	2100,—	2880,—	3400,—	62
Koszt budowy (bez placu) licząc na 1 m^2 zabudowanej powierzchni	4,—	5,50	6,50	62
Plac pod budowę (obwody centralne) licząc za 1 pik (około 0,6 m^2)	0,750	1,500	2,250	200
Materjały budowlane:				
a) produkcji krajowej:				
cement za t.	2,800	3,000	3,000	7
cegła za 1.000 szt.	2,600	2,600	2,950	13
żwir za m^3	0,250	0,310	0,360	44
tłuczeń za m^3	0,450	0,500	0,570	27
średnio	—	—	—	13
b) importowane:				
żelazo (belki) za t.	7,500	6,500	7,500	—
żelazo (okrągłe) za t.	8,000	7,000	8,000	—
drzewo budowl. za m^3	2,200	2,500	2,900	32
Robocizna:				
murarz dziennie	0,350—0,400	0,550—0,600	0,675—0,725	81
stolarz dziennie	0,400	0,500	0,600	50
malarz dziennie	0,350	0,500	0,600	71
posadzkarz dziennie	0,500	0,700	0,700	40
zbrojarz przy żelbecie dzien.	0,500	0,750	0,800	60
robotnik niewykw. dziennie	0,300	0,350	0,400	33
średnio dziennie	0,408	0,567	0,637	56

W tablicy Nr. 1 podany jest wzrost cen poszczególnych pozycyj kosztu budowy. Jak z tablicy tej wynika koszt robocizny wzrósł średnio o 56%, koszt materjałów budowlanych — średnio o 13%. Jeśli przyjąć, że robocizna stanowi około 60% kosztów budowy, a materjały budowlane— około 40%, to ogólny koszt budowy winien był wzrosnąć o 40%. Jak jednak wynika z tablicy Nr. 1 koszt budowy (nie licząc placu budowlanego) wzrósł o 62%. Świadczy to o tem, że poza podrożeniem robocizny i mater-

jałów na zwiększenie kosztu budowy w znacznym stopniu wpłynęło lepsze wykonanie i wykończenie budynku. To ostatnie zwiększenie kosztu budowy, wynikające z polepszenia jakości, nie może być uważane za zwykłe podrożenie budowy. Jeśli wydzielimy ten ostatni czynnik zwiększenia kosztu budowy, to otrzymamy obraz następujący.

Koszt budowy (bez placu budowlanego) w 1932 r. przyjmujemy za 100%. Budowa wykonana w tym samym roku (przy niezmienionych cenach robocizny i materjałów), lecz według wymagań obecnych (lepsze i ładniejsze wykończenie i instalacje), kosztowałaby 116%, a także budowa wykonana w 1934 r. kosztowała 162%. Polepszenie jakości budowy, wywołane zwiększeniem się wymagań, spowodowało zwiększenie kosztu budowy o 16%, a wzrost płac roboczych i cen materjałów budowlanych wpłynął na dalsze podrożenie budynku o 40%.

Najbardziej zdrożały place budowlane. W tablicy Nr. 1 podane są ceny w obwodach centralnych Tel-Awiwu. Place w tych obwodach zdrożały w ciągu ostatnich 2 lat o 200%. Trudno jest uogólnić wzrost ceny placu budowlanego, gdyż inne place budowlane, które przed dwoma laty położone były dość daleko za miastem, a dziś znajdują się przy zabudowanych ulicach miasta, jeszcze znacznie więcej zdrożały. Różnice cen 1932 r. i 1934 r. w niektórych wypadkach dochodzą do 1000%, a nawet i więcej.

Na cenę placu budowlanego mają wpływ różne warunki: położenie placu w mieście, ilość mieszkańców w mieście i t. p. Szybki rozwój miast palestyńskich, a w szczególności Tel-Awiwu, wpływa na ciągłą i znaczną zmianę warunków, decydujących o wartości placu. Plac, który przed dwoma laty położony był śród piasków na północ od Tel-Awiwu, dziś z powodu rozbudowy i rozrostu miasta znajduje się w mieście, przy asfaltowanej i zabudowanej ulicy, a nie za miastem. To też wartość takiego placu znacznie wzrosła. Również wzrosła wartość placu i z tego powodu, że samo miasto, które w 1932 roku liczyło około 50.000 mieszkańców, liczy dziś już przeszło 130.000. Dzięki podanym wyżej zmianom warunków ceny placów powinne były znacznie wzrosnąć, ale daleko nie tak jak się w rzeczywistości rzecz przedstawia. Nadmierne podrożenie placów budowlanych spowodowane zostało spekulacją, wielkim popytem i szkodliwym wpływem pośredników, którzy dążąc do zrealizowania tranzakcji przez podbijanie cen i proponowane zyski, starają się skłonić właścicieli placów do sprzedaży ich.

Dla uzupełnienia obrazu i lepszego zorjentowania się w sytuacji na rynku budowlanym, postaramy się porównać ceny palestyńskie z cenami w Polsce. Oczywiście nie możemy cen tych porównywać z dzisiejszemi cenami w Warszawie; ceny palestyńskie, jako ceny w okresie prosperity,

w okresie braku sił roboczych, jak już wspomnieliśmy wyżej, porównywać możemy z cenami warszawskiemi również z okresu dobrej konjunktury gospodarczej, z okresu wzmożonego ruchu budowlanego. To też w tablicy Nr. 2 podajemy obecne ceny w Tel-Awiwie i ceny warszawskie z 1928/29 roku.

TABLICA Nr. 2.

Zestawienie porównawcze niektórych cen w Tel-Awiwie w 1934/35 r. i w Warszawie w 1928/29 r.

L. p.	Wyszczególnienie	Ceny w Tel-Awiwie w 1934/35 r.		Ceny w Warszawie w 1928/29
		w Ł. P.	w złotych	
1	Budowa domu mieszk. (bez placu) licząc za 1 m³ budynku wykończonego	2,00	50,80	76,85
2	Jak wyżej, lecz licząc za 1 m² zabudowanej powierzchni	6,50	165,10	265,13
3	Materjały budowlane:			
	cement za t.	3,000	76,20	105,--
	cegła za 1.000 szt.	2,95	74,93	92,—
	żwir za m³	0,36	9,14	31,—
	żelazo za t.	7,50	190,50	520,—
	żelazo okrągłe za t.	8,00	203,20	470,—
	drzewo za m³	2,90	73,66	130,—
4	Robocizna:			
	murarz dziennie	0,675—0,725	17,15—18,42	12,72—17,84
	stolarz dziennie	0,600	15.24	11,84—14,40
	malarz dziennie	0,600	15,24	11,84—13,60
	robotnik niewykw. dziennie	0,400	10,16	7,84
5	Artykuły pierwszej potrzeby:			
	chleb żytni za kg.	0,021	0,53	0,62
	ziemniaki za kg.	0,010	0,25	0,19
	mięso za kg.	0.126	3,20	3,19
	mleko za litr	0,033	0,84	0,53
	masło za kg.	0.333	8,46	7,59

Ogólny koszt budowy (nie wliczając placu) jest w Tel-Awiwie znacznie niższy, niż był w Warszawie w czasie wzmożonego ruchu budowlanego. Koszt budowy w Warszawie podany został według analizy sporządzonej przez Komisję Badań Konjunktur Gospodarczych przy Centrali Gospodarczej Przemysłu Budowlanego; przedsiębiorstwa prywatne wykonywały w 1928/29 roku roboty budowlane nieco taniej; w każdym razie koszt m.³

budynku przekraczał zł. 65.—. Porównując koszt budowy w Warszawie i Tel-Awiwie, należy jeszcze przyjąć pod uwagę i to, że ze względu na odmienne warunki klimatyczne, mury zewnętrzne budynków palestyńskich są znacznie cieńsze, pieców w pokojach niema, rzadko tylko spotyka się centralne ogrzewanie o bardzo małych (3—4 żeberka) grzejnikach w pokojach; okna są pojedyńcze. Również cementowe płytki podłogowe stosowane w Palestynie są tańsze od dębowych posadzek. Te różnice w sposobie budowy, niezależnie od kształtowania się cen robocizny i materjałów, wpływają na niższe koszty budowy w Palestynie w porównaniu z kosztami w Polsce. Trudno jest dokładnie obliczyć wysokość różnicy kosztów, w przybliżeniu stanowić ona powinna 12—14% ogólnego kosztu budowy. Przy uwzględnieniu warunków technicznych budowy, dochodzimy zatem do następującego wniosku.

Koszt budowy w Warszawie (ceny przedsiębiorstw prywatnych) w 1928/29 r., jak już wspomnieliśmy wyżej, wynosił około zł. 65.— za m^3. Przy warunkach klimatycznych palestyńskich i stosowanych tam technicznych warunkach budowy (cieńsze mury, brak pieców i t. d.) koszt budowy (licząc ceny warszawskie 1928/29 r.) wyniósłby średnio o 13% mniej, t. j. zł. 56.50 za $m.^3$ budynku; koszt budowy w Tel-Awiwie jest zatem o przeszło 10% niższy.

Materjały budowlane są naogół znacznie tańsze w Tel-Awiwie w porównaniu z cenami warszawskiemi 1928/29 roku. Największą różnicę cen wykazują materjały importowane do Palestyny: żelazo i drzewo. Te znaczne różnice cen przypisać należy znacznemu obniżeniu cen w krajach eksportujących oraz wprowadzeniu w tych krajach wysokich premij eksportowych. Dzięki premjom wywozowym, żelazo jest w Palestynie tańsze, niż w Polsce nawet w chwili obecnej.

Robocizna jest w Tel-Awiwie nieco droższa. Różnica płac robotników wykwalifikowanych jest nieznaczna. Znaczną jest natomiast różnica zarobków robotnika niewykwalifikowanego. Robotnik niewykwalifikowany zarabia w Palestynie, przy budowie, dwukrotnie więcej niż na wsi (w koloniach). Tą bardzo dużą różnicę płac robotnika niewykwalifikowanego przy budowie i w rolnictwie należy przypisać wyłącznie dotkliwemu brakowi sił roboczych i wzmożonemu ruchowi budowlanemu. Naogół płace robotnicze w Palestynie muszą być nieco wyższe niż w Polsce, a to ze względu na wyższą stopę życiową i nieco wyższe ceny artykułów żywnościowych (patrz tablica Nr. 2).

Jeszcze jedno zagadnienie ruchu budowlanego wymaga omówienia i wyświetlenia. Czy niezbyt dużo buduje się obecnie w Palestynie, czy nie powstanie wkrótce nadmiar mieszkań? Czy niezbyt wiele jest robotników

budowlanych? Czy nie należy oczekiwać kryzysu budowlanego, a w związku z tym bezrobocia wśród robotników budowlanych?

Odpowiedź na te pytania dają materjały statystyczne i porównania ze stanem spraw tych w innych krajach.

Gdy w 1931 r. na 46.000 mieszkańców Tel-Awiwu było 24.500 izb mieszkalnych, t. j. na jedną izbę mieszkalną przypadało 1,9 dusz, to w 1933 roku na 85.000 mieszkańców było 38.800 izb, t. j. 2,2 dusz na izbę, a pod koniec 1934 roku na około 130.000 mieszkańców Tel-Awiw posiadał 52.500 izb mieszkalnych, co stanowi 2,5 mieszkańca na izbę. Jak z powyższego wynika, za okres 1931—1934, nawet przy bardzo ożywionym ruchu budowlanym w Tel-Awiwie nie wybudowano dostatecznej ilości mieszkań, gdyż warunki zaludnienia mieszkań w okresie tym znacznie się pogorszyły przez zwiększenie się ilości mieszkańców, przypadających na izbę z 1,9 do 2,5. W rzeczywistości stan zaludnienia mieszkań jest jeszcze gorszy, gdyż w obliczeniach ilości izb mieszkalnych uwzględniono tylko zwiększenie się ich ilości naskutek budowy nowych domów, a nie uwzględniono rozbiórki domów, na miejsce których zbudowano domy nowe oraz nie wzięto pod uwagę dość częstej zamiany mieszkań na sklepy i biura.

O przeludnieniu mieszkań w Tel-Awiwie najwymowniej świadczy porównanie z warunkami mieszkaniowemi w Polsce. Według spisu ludności 1931 roku, na ogólną ilość 636 miast w Polsce o ludności 8.689.000 dusz przypadało 1.905.000 mieszkań z 4.857.000 izb; na izbę przypadało zatem 1,8 mieszkańca, a więc znacznie mniej niż w Tel-Awiwie. By zaludnienie mieszkań w Tel-Awiwie doprowadzić do tego stanu (1,8 mieszkańca na izbę), należałoby dobudować, niezależnie od potrzeb powodowanych przez przyrost ludności, około 20.000 izb, a tem samem inwestować około 3½ miljona funtów.

Podaliśmy wyżej stan rzeczy tylko w Tel-Awiwie; brak nam dokładnych cyfr, dotyczących innych miast i osiedli żydowskich w Palestynie. Naogół jednak, dotkliwy brak mieszkań jest zjawiskiem powszedniem w całej Palestynie.

Zapotrzebowania na mieszkania, w odróżnieniu od zapotrzebowania na produkcję innych gałęzi przemysłu, nie jest proporcjonalne do ilości mieszkańców, lecz do wielkości przyrostu zaludnienia. Przyrost ludności żydowskiej w Palestynie wyniósł w roku 1934 (wraz z przyrostem naturalnym około 65.000 dusz, co stanowi około 25% tej ludności. Jeśli zważymy, że przyrost naturalny ludności w krajach europejskich wynosi 1½‰ do 1½%, to zrozumiałem jest, że zapotrzebowanie na mieszkania w Palestynie jest stosunkowo 15-krotnie większe niż w krajach europejskich. W związku z tem znacznie zwiększonem zapotrzebowaniem na mieszkania i ilość robotników zatrudnionych w przemyśle budowlanym musi sta-

nowić znacznie większy odsetek ogółu robotników, niż w krajach europejskich.

Na podstawie wyżej wyłuszczonych danych i obliczeń, perspektywy ruchu budowlanego w Palestynie przedstawiają się w sposób następujący:

1. Wzmożony ruch budowlany w 1933 i 1934 roku nie zdołał w całości zaspokoić potrzeb przyrostu ludności żydowskiej w tych latach. Należy się wobec tego liczyć z jeszcze większym nasileniem ruchu budowlanego, które trwać będzie tak długo, jak długo przyrost ludności żydowskiej w Palestynie będzie znaczny. Niema żadnych zatem podstaw do przypuszczania, by miał lub mógł nastąpić kryzys budowlany.

2. Koszt budowy w Palestynie nie jest wygórowany i nie należy spodziewać się zniżki cen. Naogół należy uważać ceny materjałów budowlanych i wysokość płac robotniczych w przemyśle budowlanym są ustabilizowane. Jedynie płace robotników niewykwalifikowanych mogą ulec pewnym zniżkom, jeśli nastąpi większy przypływ sił roboczych.

3. Ceny placów budowlanych są wygórowane; jeśli nie nastąpi interwencja władz, to wobec dużego popytu i małej podaży, należy się obawiać jeszcze dalszej zwyżki cen. Ze względu na szkodliwy wpływ wygórowanych cen placów na rozbudowę miast i osiedli, należy spodziewać się, że drogą specjalnych ustaw i rozporządzeń ukróconą zostanie spekulacja placami budowlanemi.

Adw. D. FAJGENBERG

PRZEMIANY W RUCHU ARABSKIM PALESTYNY

Ruchu politycznego, ujętego w karby organizacyj partyjnych, niema po dzień dzisiejszy w społeczeństwie arabskiem Palestyny. Aktywnemi czynnikami tego ruchu nie są partje, zbudowane w europejskim sensie tego słowa, oparte o program społeczny i ekonomiczny. Mówić tu raczej należy o klanach rodzinnych; kierują niemi dygnitarze, patrjarchowie i senjorzy rodów. Ci możnowładcy mobilizują dookoła swych rodzin szersze masy, elektryzowane od czasu do czasu aktualnemi hasłami. O prawidłowej konstrukcji aparatu partyjnego, ożywionego fundamentalnym programem, mówić w tej chwili nie sposób.

Śród rodzin, rywalizujących o hegemonję w życiu arabskiem Palestyny, na plan pierwszy wysuwa się rodzina Husseinów i jej rywalka jeszcze z czasów władztwa ottomańskiego — rodzina Naszaszibich. Władza mandatowa, zgodnie może z generalną taktyką angielską, tę dwoistość życia arabskiego utrzymała bez zmian. Rodzina Husseinów obsadziła w za-

sadzie instytucję „Rady Muzułmańskiej". Na czele jej stanął mufti jerozolimski, Emin Al Husseini, mianowany na to wysokie stanowisko przed laty 12 przez Herberta Samuela, wówczas Wysokiego Komisarza Palestyny. Człowiek ten, dziś jeszcze młody — w wieku lat 40—42 — jest niewątpliwie najwybitniejszą postacią świata arabskiego Palestyny. Pełen niepohamowanej ambicji i energji jest zdecydowany w żadnym razie nie ustępować ze swego naczelnego stanowiska jakie w życiu arabskiem zajmuje. Patrzy zazdrosnem okiem już nietylko na swych bezpośrednich konkurentów z rodziny Naszaszibich, ale nawet na Emira Abdullę z Transjordanji, którego wszelkie wpływy na sprawy cisjordańskie stara się paraliżować. Jako przewodniczący „Rady Muzułmańskiej" ma w swem ręku zarząd całego olbrzymiego majątku, należącego do fundacji religijnych (Wakf). Egzystencja setek ludzi, w tym zarządzie zatrudnionych, ich pensje, stanowisko zależą bezpośrednio od niego. Dzięki temu wywiera wpływ przemożny na życie kraju i jest niewątpliwie czynnikiem b. poważnym w życiu politycznem Palestyny.

Program muftiego cechuje wybitny radykalizm antysjonistyczny i — do niedawna — antyangielski. Będąc wychowankiem syryjskiej grupy niepodległościowej „Istaklal" — jeszcze z okresu wojennego — wyniósł mufti hasło nieubłaganej walki i z mandatarjuszem, i z emigracją żydowską. Względem mandatarjusza jednak musiał hamować swe zapędy. Nominacja jego na najwyższe w świecie arabskim Palestyny stanowisko muftiego Jerozolimy była próbą ugłaskania go. Próba ta początkowo się nie powiodła. Stanowisko muftiego wobec Anglji było zdecydowanie negatywne. Rozruchy antyżydowskie z roku 1920, 1922 i 1929 należy zapisać niewątpliwie na karb jego działalności.

Ostatnio jednak w działalności muftiego skonstatować można pewne załamanie się. Jego program obejmował stale cały świat arabski. Mufti walczył o zainteresowanie wszystkich mahometan losem Arabów palestyńskich. Gdy przywódca mahometan indyjskich Ali w podróży z Indji do Londynu umiera — udaje się muftiemu pochować go w Jerozolimie; chce węzłami świętego grobu związać muzułmanów hinduskich z ziemią palestyńską. Sam udaje się w podróż po krajach muzułmańskich, celem prowadzenia agitacji na rzecz Arabów palestyńskich. Tu jednak staje w obliczu konfliktu: władcy wszystkich prawie krajów arabskich są zależni od protekcji angielskiej. Chcąc zdobyć ich dla siebie, trudno się obejść bez aprobaty Anglji. Mufti wraca do Palestyny i odtąd jego opozycyjna względem mandatarjusza linja postępowania wykazuje wyraźne załamanie. W 1934 r., gdy Arabowie szykują demonstrację przeciwko imigracji żydowskiej — mufti występuje w Egzekutywie Arabskiej jako ten, który żąda uzyskania zgody mandatarjusza na demonstrację. Mandatarjusz daje tę

zgodę, ale warunkuje ją w sposób, który samej demonstracji odbiera wartość i siłę. Demonstracja odbyć się musi o 5-ej nad ranem. Bierze w niej udział zaledwo 500 osób, które przeciągają ulicami Jerozolimy pod pilną osłoną policji angielskiej. Jest to raczej demonstracja słabości, załamania się, aniżeli demonstracja siły, woli zwycięstwa i pewności siebie.

Ten moment zachwiania się autorytetu muftiego usiłuje wykorzystać konkurentka Husseinów — rodzina Naszaszibich. O ile rodzina Husseinów obsadziła Radę Mahometańską — o tyle Naszaszibich — jako rekompensatę otrzymała domenę samorządu miejskiego i burmistrzostwa miast palestyńskich; zaś sam senior rodziny Ragib bej Al Naszaszibi uzyskał godność burmistrza Jerozolimy. Dookoła Naszaszibich koncentruje się ruch zwany „opozycją muzułmańską", która rekrutuje się przeważnie ze starszych przedstawicieli rodów arabskich. Usiłowania przekształcenia tego ruchu w partję „liberalną" skutku nie dały; fundamentem jego i nadal jest li tylko więź rodzinna. Program opozycji sprowadza się właściwie do walki z hegemonją Husseinów, do walki o wyjęcie z pod ich wpływu Rady Mahometańskiej. Względem rządu bardziej umiarkowana, reprezentuje opozycja względem żydów tę samą taktykę negacji, która cechowała muftiego. Różnica taktyki nie tak gwałtownej i bojowej jest raczej wypływem różnicy temperamentu ludzi kierujących „opozycją", rekrutujących się często jeszcze ze starych działaczy ottomańskich, niewychowanych pod wpływem powojennego nacjonalizmu arabskiego.

Jednak i ta grupa arabska — opozycja muzułmańska z okazji próby sił — jaka się rozegrała przy wyborach na burmistrza (stricte do samorządu) Jerozolimy, poniosła niespodzianą klęskę. Dotychczasowy burmistrz — Ragib bej Naszaszibi wybrany został przed laty dzięki poparciu głosów wyborców żydowskich, którzy w ten sposób utrącić chcieli radykalnego kandydata, wysuniętego przez muftiego. W czasie swej kadencji jednak Naszaszibi nie dotrzymał żadnego z przyrzeczeń danych ludności żydowskiej. Dyskontując ten moment mufti liczył, że głosy żydowskie po raz drugi Naszaszibiego nie poprą i że dzięki temu przejdzie jego kandydat. Niespodzianie jednak wysunął się nowy pretendent: reprezentant starej magnackiej rodziny, jednocześnie człowiek o europejskiem wykształceniu — secesjonista z opozycji muzułmańskiej — Dr. Chaldi. I ku niemałemu zdumieniu obu zwalczających się grup — Dr. Chaldi, przysłowiowy tertius gaudens, został obrany burmistrzem, niewątpliwie dzięki taktycznemu poparciu ludności żydowskiej. Dr. Chaldi — to nowa postać na szachownicy politycznej Palestyny i wydaje się, że odegra on w przyszłości rolę niepospolicie doniosłą w społeczeństwie arabskiem. W sprawie żydowskiej reprezentuje on program kompromisowy i jest ponoć zwolennikiem znalezienia „modus vivendi" z żydami i skłania się do myśli uznania

w kraju „kantonów żydowskich". Wobec mandatarjusza jest zwolennikiem współpracy i akceptuje plany stworzenia „Rady Legislatywnej". Z tymi pozytywnemi poglądami może się on stać dla dyplomacji sjonistycznej trudniejszym partnerem, aniżeli mufti i Ragib bej Naszaszibi, których hasła sprowadzały się do zajadłej i nienadającej się do dyskusji negacji. Wydaje się Dr. Chaldi być tym człowiekiem, który podejmie próbę stworzenia partji arabskiej w europejskiem sensie tego słowa, opartej o sprecyzowany, stały program polityczny i społeczny.

Niewątpliwie, postępująca sekularyzacja życia arabskiego, głębokie przemiany struktury gospodarczej, jakim uległo społeczeństwo arabskie w związku z imigracją żydowską, ogromny wzrost stopy życiowej — a obok tego rosnące uświadomienie narodowe, a w świecie pracy i społeczne — wszystko to pociągnąć za sobą musi kryzys dotychczasowego kierownictwa życia arabskiego, a w konsekwencji i zmianę metod politycznych. Instytucja, pretendująca dotąd do tytułu reprezentantki ogółu społeczeństwa arabskiego t. zw. Egzekutywa Arabska po śmierci prezesa swego Musa Kazim Paszy Al Husseini znajduje się w stanie zupełnej bezczynności i rozkładu. Instytucja ta rzekomo obieralna, składająca się w rzeczywistości z nominantów, miała w ⅓ reprezentować „opozycję muzułmańską", w jednej trzeciej chrześcijan arabskich, w jednej trzeciej partję muftiego, którego politykę zresztą, częściowo dzięki przewodnictwu członka rodziny Husseinów — Musa Kazim Paszy — Egzekutywa Arabska realizowała.

Śmierć Musa Kazim Paszy, załamanie się polityki muftiego, wreszcie wielka kompromitacja Egzekutywy Arabskiej z okazji manifestacji, o jakiej wspomniałem, a przedewszystkiem niegodne zachowanie się ludzi, którzy ją reprezentowali przed sądem palestyńskim z okazji procesu karnego, wynikłego na tle niedozwolonej manifestacji antybrytyjskiej i antysjonistycznej z końca 1933 odebrały jej popularność i tężyznę polityczną. Proces ten z punktu widzenia walki o arabski honor narodowy był jedną wielką kompromitacją. Aresztowani za udział w manifestacji przywódcy — związani z Egzekutywą, wszyscy (za wyjątkiem jednego 50-letniego szejka) wypierali się tego udziału, wszelkiemi możliwemi wykrętami udawadniali swą niewinność i uchylali się przed odpowiedzialnością za akcję, którą wywołali i za przelew krwi, którego byli moralnymi sprawcami. W tych warunkach o autorytecie Egzekutywy Arabskiej — pomyślanej początkowo — jako odpowiednik Agencji żydowskiej — wprost nie sposób dziś mówić.

Słabiej też dźwięczy hasło, będące dotąd alfą i omegą antyżydowskiego nacjonalizmu arabskiego, uosobionego w postaci muftiego: hasło mobilizacji całego świata mahometańskiego w obronie Arabów palestyńskich przed rzekomem niebezpieczeństwem żydowskiem. Z podróży po kra-

jach arabskich, z której mufti przywieźć miał wielkie kapitały celem stworzenia funduszu obrony ziemi arabskiej przed wykupem przez Żydów — wrócił on niemal z pustemi rękami. Uniwersalna więź arabska nie okazała się zbyt mocna: własne kłopoty absorbują kraje arabskie do tyle, że mobilizować je pod hasłem obrony Arabów palestyńskich przed niebezpieczeństwem żydowskiem okazało się wręcz niemożliwością. Akcja ta zresztą paraliżowana była w samym swym zarodku. Coraz uporczywiej krążyły słuchy o tem, że Emir Abdulla i rząd transjordański rozważają możliwości zniesienia zakazu nabywania ziem w Transjordanji przez cudzoziemców. Motywy tego stanowiska były aż nazbyt jasne: dobrobyt Arabów w Palestynie cisjordańskiej, kolonizowanej przez Żydów i nędza ludności Transjordanji — zamkniętej dla Żydów dawały kontrast aż nadto wymowny i przekonywujący.

Agitacja, jaką przeciwko tym projektom podnosi mufti w Palestynie, opóźnia i utrudnia ich realizację; jednakże rosnąca zamożność Arabów cisjordańskich, ciągłe powiększanie się ich skali życiowej, wzrost płac — wszystko to stanowi argument aż nadto przekonywujący. Dla muftiego sprawa utrzymania zamkniętych wrót Transjordanji jest zagadnieniem fundamentalnem. Dobrowolne ich otwarcie dla imigracji żydowskiej, wytrąciłoby mu z rąk zasadniczą przesłankę jego panarabskiej agitacji: rzekomą szkodliwość i niebezpieczeństwo jakie społeczności arabskiej grozi ze strony ruchu sjonistycznego. Obawą też być może napawa go zwiększenie się przez to wpływu Abdulli na sprawy palestyńskie — tego Emira Abdulli, w którym widzi najgroźniejszego rywala swego w walce o pierwsze miejsce w życiu arabskiem Palestyny, rywala niebezpiecznego i mającego przed nim wielki handicap purpury książęcej, tytułu emira, królewskiego pochodzenia. Nie bez kozery jest ten fakt, że w tym mniej więcej czasie mufti nawiązuje bliższy kontakt z zaciętym wrogiem Abdulli — Królem Wahabitów Ibn Saudem, tym samym, który ojca Abdulli-Husseina, króla Hedżasu ongiś wygnał z Mekki i zmusił do opuszczenia Półwyspu Arabskiego. Ibn Saud ponoć obiecuje muftiemu pomoc, a ten rozpoczyna wielką zbiórkę arabskiego funduszu narodowego. W tym przymierzu muftiego z Ibn Saudem chęć dosięgnięcia wspólnego wroga — Abdulli, jest niewątpliwie czynnikiem spajającym i cementującym.

Trudno przewidzieć rozwój wypadków — wydaje się jednak, że pomimo gwałtownej agitacji antyżydowskiej (podsycanej ostatnio przez specjalnie delegowanych emisarjuszy narodowo-socjalistycznych) — wpływy muftiego będą maleć, że argument ekonomiczny i gospodarczy okaże się najbardziej przekonywujący i że doprowadzi on w końcu do uchylenia wrót Transjordanji i umożliwi ekspansji żydowskiej stopniową i powolną penetrację również i w tym kraju.

Pilna obserwacja życia arabskiego, kształcenie specjalistów i znawców sprawy arabskiej jest bodaj najdonioślejszem zadaniem politycznem kolonizacji żydowskiej w Palestynie. Kryzys, jaki przechodzi obecnie ruch arabski w Palestynie doprowadzi niewątpliwie do powstania nowych form arabskiego życia politycznego, do formułowania nowych programów, do przywództwa nowych ludzi. Nie dać się zaskoczyć przez te przemiany, stanąć w ich obliczu odpowiednio przygotowanym — to pierwsze zadanie dyplomacji Agencji żyd. A drugie — najważniejsze — to tak na nie oddziaływać, by w miarę możliwości rozwinęły się one w kierunku uznania i sprawiedliwej oceny już dokonanej w Palestynie pracy żydowskiej i tej, która w przyszłości doprowadzi do pełnego urzeczywistnienia dzieła Żydowskiej Siedziby Narodowej.

E. POZNAŃSKI

UNIWERSYTET HEBRAJSKI W JEROZOLIMIE 1925 — 1935

(Bilans pierwszego dziesięciolecia)

I.

Dziesięć lat w życiu uniwersytetu to okres bardzo krótki. Uniwersytety posiadają własne prawa rozwoju i trwanie ich liczy się nie na dziesiątki, a na setki lat. Ale tempo nowego życia, jakie budujemy w Palestynie, szybkość zmian, jakie zachodzą w naszej sytuacji w krajach rozproszenia, zmuszają nas do częstszego — niż zazwyczaj — oglądania się wstecz i ogarniania przebytej drogi. To też, chociaż zdajemy sobie sprawę, że dziesięć lat istnienia Uniwersytetu to dopiero okres kładzenia fundamentów pod ośrodek nowej nauki żydowskiej, korzystamy z daty jubileuszowej, aby zdać sobie sprawę z rzeczy dokonanych i z planów bliskiej przyszłości.

Każdy uniwersytet służy dwóm celom: pomnażaniu wiedzy przez prowadzenie twórczych badań naukowych oraz szerzeniu wiedzy przez kształcenie umysłów i charakterów. Do tych zadań został również powołany nasz Uniwersytet Hebrajski, który rozpoczął swoją budowę w warunkach wyjątkowo trudnych, w kraju pozbawionym prawie zupełnie tradycyj i atmosfery naukowej — dwóch warunków niezbędnych dla prawdziwie twórczej i wydajnej pracy. Bez bibljoteki, bez aparatury naukowej, w kraju, który pociągał chaluca, ale mało zachęcał uczonego, rozpoczęło się przed dziesięciu laty dzieło budowy nowoczesnego ośrodka naukowego. Ogół nie zdaje sobie

sprawy, jakie trudności miało kierownictwo Uniwersytetu przy zdobywaniu sobie współpracowników naukowych, którzy posiadając dobrze zaopatrzone warsztaty pracy i otoczenie fachowe w Europie czy Ameryce, gotowi byliby jako chalucowie nauki współdziałać przy kładzeniu fundamentów w warunkach tak mało sprzyjających spokojnej, systematycznej pracy akademickiej. Dodajmy wreszcie problemat hebraizacji nauki, przedewszystkiem nauk ścisłych i przyrodniczych, brak odpowiedniej terminologji, brak podręczników hebrajskich, nieznajomość języka hebrajskiego u wielu współpracowników (hebrajski charakter Uniwersytetu w zakresie nauczania jest ściśle przestrzegany od pierwszej chwili), a dopiero wówczas będziemy mogli ocenić ogrom pracy, jakiej dokonano w ciągu dziesięciu lat — w warunkach finansowych coraz trudniejszych, bez zapewnionego budżetu, bez trwałego oparcia materjalnego, w obliczu kryzysu i załamania się walut, gdy pierwszą ofiarą oszczędności zawsze i wszędzie pada to, co uchodzi w oczach laików za luksus: nauka.

W chwili otwarcia Uniwersytet posiadał zaczątki Instytutów Chemicznego i Judaistycznego z dziesięcioma współpracownikami, małą bibljotekę, liczącą około 80.000 tomów, w budynku zgoła nieodpowiadającym swemu celowi. Dziś Uniwersytet posiada dziewięć instytutów badawczych, zasadniczy zrąb dwóch wydziałów — humanisycznego i przyrodniczego, sztab złożony z 90 współpracowników naukowych, bibljotekę — największą na Bliskim i Środkowym Wschodzie — liczącą 330.000 tomów w nowoczesnym wielkim gmachu, bogate zbiory przyrodnicze, liczne księgozbiory, własne wydawnictwo i dwa czasopisma. Przeszło pięciuset studentów studjuje systematycznie na Uniwersytecie, a dużą część sztabu współpracowników stanowią wychowańcy Uniwersytetu, kórzy przybyli jako młodzi absolwenci obcych uczelni i w Jerozolimie zdobyli specjalizację i imię w nauce. Powinniśmy zachować miarę i skromność w ocenie naszych osiągnięć, ale warto podkreślić, że, wziąwszy pod uwagę warunki pracy, dorobku swego Uniwersytetu nie ma powodu się wstydzić.

II.

Zasadniczem zadaniem Uniwersytetu było stworzenie podstaw dla systematycznej pracy badawczej z jednej strony i dla kształcenia młodzieży akademickiej — z drugiej. Rozpoczęto przeto budowę od powołania do życia szeregu instytutów badawczych, których zadaniem było wykształcenie współpracowników naukowych, przyciągnięcie wybitnych sił z poza Palestyny i specjalizacja młodych uczonych palest., którzy nie mieli warsztatów pracy w kraju. Instytuty te służą jednocześnie dla przygotowania i opracowania tych zagadnień, które stanowić mają później przedmiot nauczania.

Uniwersytet Jerozolimski bowiem — tak jak każda poważna wyższa uczelnia — posiada obok zadań ogólno-naukowych również zadania odrębne, stanowiące jego domenę specjalną. zagadnienia, związane z Palestyną, z krajami otaczającemi, z problematyką narodu żydowskiego. Instytuty badawcze stanowią ośrodki, w których obok dojrzałych uczonych kształci się młody narybek naukwy — doktoranci, asystenci, przyszli docenci. Jakkolwiek naukowa karjera akademicka większości młodzieży studjującej kończy się z chwilą otrzymania dyplomu, to jednak pewien odsetek — naukowo najbardziej wartościowy — pozostaje przy Uniwersytecie, tworząc kadry przyszłych wykładowców i badaczy. Dla nich to instytuty badawcze Uniwersytetu przygotowują pole działania.

III.

Dwa zasadnicze zadania naukowe stają przed Uniwersytetem Hebrajskim w dziedzinie nauk humanistycznych: badanie narodu żydowskiego we wszystkich jego przejawach: w dziejach, piśmiennictwie, formach socjologicznych i ekonomicznych, kulturze, sztuce i filozofji, oraz badanie narodów Wschodu, w których otoczeniu powstawała nasza historja i kultura, i wśród których buduje się nasze nowe życie. W szczególności poznanie świata arabskiego, ducha i kultury Islamu, dziejów i cywilizacji sąsiadujących z Palestyną ośrodków kulturalnych — należy do naczelnych zadań Uniwersytetu.

Tym celom służą dwa instytuty: Judaistyczny i Orjentalistyczny. Instytut Judaistyczny stanowi dziś najpełniejszy pod względem zasięgu ośrodek badań nad narodem żydowskim i jego kulturą. Obejmuje on: biblję i egzegezę biblijną, językoznawstwo hebrajskie, historję żydów, talmud, literaturę mistyczną, literaturę hiszpańsko-żyd. i literaturę nowohebrajską, piśmiennictwo rabiniczne i gaonickie, filozofję żydowską, socjologję żydów i palestynografję. Oddzielną sekcję stanowi archeologja, w której zakresie Uniwersytet może się poszczycić szeregiem interesujących odkryć, przedewszystkiem w dziedzinie synagóg galilejskich.

Instytut Orjentalistyczny obejmuje: dzieje, literaturę i językoznawstwo świata arabskiego, cywilizację Bliskiego Wschodu, archeologję i sztukę islamicką. Przez dołączenie w roku bieżącym egiptologji Instytut rozpoczął planowaną rozbudowę w kierunku objęcia swą działalnością całego zasięgu cywilizacyjnego Bliskiego Wschodu, związanego dziejowo i kulturalnie z Palestyną i narodem żydowskim.

Oba te instytuty stanowią część Wydziału Humanistycznego. Instytut Humanistyki Ogólnep obejmuje: filozofję ścisłą, historję powszechną, dzieje stosunków międzynarodowych, kulturę klasyczną (historja, literatura i filozofja grecka i łacińska), pewne działy romanistyki (literatura francuska

średniowieczna, język włoski i jego literatura). Przyjaciele Uniwersytetu Hebrajskiego w Anglji postanowili ufundować bardzo ważną katedrę kultury angielskiej (historja, literatura, językoznawstwo). Na pograniczu pomiędzy naukami humanistycznemi a przyrodniczemi stoi katedra ekonomji agrarnej, ufundowana przez Keren Kajemet Leisrael (Prof. Brutzkus).

Doniosłem zadaniem Uniwersytetu Hebrajskiego jest stworzenie poważnego ośrodka badań pedagogicznych i psychologicznych. Zagadnienia nauczania i wychowania stoją w Palestynie na pierwszym planie, dziecko we wszystkich przejawach jego życia stanowi ośrodek troski i zainteresowania. Uderzający jest przeto fakt, że nie było dotychczas warsztatu naukowego dla wszechstronnego badania problematów psychologji dziecka, pedagogiki, wychowania. Pierwszy krok w tym kierunku uczynił Uniwersytet przez powołanie na katedrę psychologji doświadczalnej wybitnego uczonego Prof. Kurta Lewina, a na katedrę metodologji nauczania Dra Dushkina.

Organizacyjnie związany, prowizorycznie z Wydziałem Humanistycznym, jakkolwiek z charakteru przynależny do Wydziału Przyrodniczo-Matematycznego jest Instytut Matematyczny, niezbędny składnik wszelkiego uniwersytetu. Instytut Matematyczny, na którego czele stoją Prof. Fraenkel i Prof. Fekete, prowadzi badania w zakresie matematyki czystej i posiada spory zastęp dobrze zapowiadających się uczniów.

VI.

W zakresie nauk przyrodniczych zasadniczym tematem prac Uniwersytetu jest dokładne zbadanie Palestyny, jej fauny i flory, klimatu i gleby, bogactw naturalnych, warunków geograficznych i biologicznych, i zdrowotnych. Palestyna, ze względu na swe położenie geograficzne, stanowi wyjątkowo interesujący i wdzięczny teren badań biologicznych. Leży ona na granicy dwóch wielkich stref życia zwierzęcego i roślinnego. Przez Palestynę przechodzi wielki pas pustynny, ciągnący się od Marokka do Turkestanu. Pas ten graniczy z Palestyną od strony Wschodu. Od Zachodu należy Palestyna do strefy śródziemnomorskiej. Ostra granica pomiędzy temi dwoma obszarami bio-geograficznemi rozcina Palestynę wzdłuż grzbietów górskich. Czasami jedno zbocze pagórka posiada zupełnie odmienną faunę i florę niż zbocze przeciwległe. Pagórek, na którym stoi Uniwersytet, sam stanowi taką granicę biologiczną. Na krótkiej przestrzeni pomiędzy Jerozolimą a Jerychem przekracza się granice bio-geograficzne sześciokrotnie. Dzięki temu wyjątkowemu położeniu stanowi Palestyna predystynowany teren dla badań porównawczych, badań nad rozmieszczeniem gatunków, nad wpływem różnorodnych czynników geograficznych i klimatycznych na rozwój form biologicznych.

Przesiedlenie wielkich mas ludzkich z warunków klimatycznych

i zdrowotnych europejskich, zgoła odmiennych od warunków podtropikalnych Palestyny, narzuca szereg problematów z zakresu higjeny (zagadnienia racjonalnego odżywiania, profilaktyka lekarska). Aktualne staje się badanie specyficznych chorób palestyńskich, jak malarja, róża jerychońska, toksykoza podzwrotnikowa. W związku z tem zarysowuje się szereg problematów z dziedziny bakterjologji, parazytologji, mikrobiologji.

W dziedzinie chemji problematów dostarcza przedewszystkiem rolnictwo (zagadnienia wegetacji, chemja rolnicza i nauka o fermentach), eksploatacja bogactw naturalnych (sole potasowe, fosfaty). Problematy chemji białka, reakcyj enzymowych, oddychania roślinnego — najnowsze zagadnienia chemji fizycznej, biochemji i chemji koloidalnej — są ściśle związane z budową kraju, rozwojem rolnictwa i przemysłu chemicznego. Wszystkie te tematy stanowią przedmiot badań Instytutu Chemicznego, który istnieje przy Uniwersytecie od roku 1924 i składa się z dwóch sekcyj: Chemji biologicznej i koloidalnej i Chemji nieorganicznej.

Zagadnieniom biologicznym poświęcony jest szeroko rozbudowany Instytut Przyrody Palestyńskiej, do którego należą: Sekcja Botaniczna, Sekcja Zoologiczna, Sekcja Geologiczna. Sekcja Botaniczna zakończyła pierwszy etap swych prac z zakresu systematyki roślin przez zgromadzenie i opisanie całej flory palestyńskiej. Uniwersytet posiada najbogatszy zielnik flory Bliskiego Wschodu, liczący około 200.000 okazów. W zakresie fizjologji roślin prowadzone są m. in. badania nad gospodarką wodną roślin, — problematem o kapitalnem znaczeniu dla bezwodnych okolic kraju. Inne badania mają za temat właściwości roślin cytrusowych.

Na pograniczu pomiędzy botaniką a judaistyką stoi Sekcja Botaniki Biblijnej, prowadząca badania nad florą Biblji i Talmudu. Interesujące muzeum botaniki biblinej ilustruje bogactwo świata roślinnego Palestyny w okresie Biblji i Talmudu. Badania historyczno-botaniczne posiadają poza doniosłością teoretyczną również znaczenie praktyczne, bowiem pozwalają wyciągnąć wnioski o geografji roślin, i o możliwościach zadrzewienia kraju w dobie obecnej.

Sekcja Zoologji Systematycznej stoi dopiero u początku swych prac. Opisano zaledwie niewielką część bogatej fauny palestyńskiej, mianowicie: kręgowce, mięczaki i niektóre grupy owadów, a warunki i formy ich życia są jeszcze prawie nieznane.

O zakresie badań geologicznych mówiliśmy poprzednio. Warto zaznaczyć, że Sekcja Geologiczna rozbudowała się ostatnio przez nabycie wspaniałych zbiorów Prof. Oppenheima, specjalisty w zakresie geologji Bliskiego Wschodu. Zbiór geologiczny liczy przeszło 200.000 okazów, z których narazie zdążono opisać i sklasyfikować 10.000. Na uwagę zasługuje bogaty zbiór próbek wierceń w obszarach kraju, w których przewiduje

się istnienie bogactw naturalnych. Specjalna bibljoteka z zakresie geologji Wschodu (Prof. Oppenheima) tworzy doskonałe warunki dla prowadzenia badań.

Instytuty Mikrobiologji, Parazytologji i Higjeny związane są z jednej strony z badaniami przyrodniczemi (protozoologja, bakterjologja) z drugiej — stanowią fundament dla przyszłego ośrodka badań lekarskich.

W zakresie badań medycznych Uniwersytet współpracuje ściśle z „Hadassą". Należy się spodziewać, że niedaleki jest już realizacji Instytut Higjeny Tropikalnej, który będzie stanowił warsztat pracy dla uczonych — lekarzy i higjenistów, mikrobiologów i parazytologów, a jednocześnie — ośrodek dla specjalizacji lekarzy i absolwentów wydziałów medycznych z poza Palestyny. Przystąpiono już do budowy centralnej kliniki uniwersyteckiej, do której zostanie przeniesiony istniejący obecnie szpital „Hadassy" im Rothschilda.

Dzięki anonimowemu darowi Ł. 30.000 Uniwersytet ma możność stworzenia specjalnego ośrodka dla badań raka. Dwa laboratorja, poświęcone radjobiologji i fizjologji komórek, rozpoczynają wiosną swe prace.

Instytut Fizyczny dotychczas nie mógł rozpocząć swych prac z powodu braku aparatury (bardzo kosztownej) i braku sił fachowych. Dzięki zaangażowaniu dwóch wybitnych specjalistów w zakresie fizyki teoretycznej i fizyko-chemji Instytut, który został ostatnio wyposażony w instrumentarjum, rozpocznie swe prace.

Od roku 1931/32 Uniwersytet uruchomił Instytut Biologiczny dla kształcenia studentów, obejmujący: biologję ogólną, biochemję, bakterjologję, botanikę i zoologję.

V.

Liczba studentów w ciągu ostatnich lat potroiła się, w dalszym ciągu szybko rośnie i przekracza w obecnej chwili 500 (mowa tu o systematycznie studjujących). W roku bieżącym mury Uniwersytetu opuścił czwarty turnus absolwentów-magistrów. Większość z nich poświęciła się pracy pedagogicznej, niektórzy pozostali przy Uniwersytecie jako doktoranci. Warto podkreślić, że kilku znalazło stanowiska poza Palestyną, realizując w ten sposób jedno z ważnych zadań Uniwersytetu — szerzenie nauki i kultury hebrajskiej w krajach rozproszenia.

Palącą potrzebą w zakrese nauczania jest rozbudowanie Wydziału Humanistycznego przez stworzenie sekcji pedagogiki i psychologji (o czem mówiliśmy poprzednio), oraz rozbudowa nauk przyrodniczych przez dołączenie chemji i fizyki a także zrealizowanie dawno powziętego planu utworzenia Studjum Agronomicznego łącznie ze Stacją Doświadczalną w Rechowot.

VI.

Uniwersytet otworzył szeroko swe wrota młodzieży żydowskiej. Otworzył również swe wrota uczonym żydowskim wygnanym z Niemiec. Blisko 20 uczonych znalazło warsztaty pracy i katedry na górze Scopus, a byłoby ich więcej, gdyby naród żydowski zawczasu ocenił doniosłość Uniwersytetu Hebrajskiego i stworzył trwałe fundamenty dla jego bytu materjalnego. Dziś Uniwersytet posiada dwa z pośród trzech niezbędnych elementów istnienia: uczonych i uczniów, brak mu elementu trzeciego — podstawy finansowej. Jakkolwiek zdajemy sobie sprawę, że świat obserwuje Palestynę i ocenia nas według tego, czego w Palestynie dokonać zdołamy, to jednak sprawa Uniwersytetu nie dziś jest sprawą prestige'u narodu żydowskiego ani miejscem, gdzie mamy składać wobec narodów egzamin dojrzałości intelektualnej. Uniwersytet budujemy w trosce o nasze życie i zdrowie duchowe, w trosce o przyszłość naszych uczonych i naszej młodzieży. Uniwersytet jest organicznym elementem całości odbudowy Palestyny. Jest on dziś narzędziem dla realizacji wielkiego dzieła syntezy duchowej pomiędzy kulturą ogólnoludzką i kulturą duchową żydostwa, tworzy naukę żydowską, powołany jest do dawania żydostwu uczonych, nauczycieli, wychowańców. Jego prace związane są najściślej z dziełem odbudowy Palestyny, z jej przyrodą, bogactwami naturalnemi, z tworzeniem nowych form życia żydowskiego. Im głębiej przeniknie do ogółu świadomość, że jedynym ośrodkiem zdrowego życia żydowskiego może być Palestyna, a ośrodkiem prawdziwej, wolnej nauki żydowskiej — Uniwersytet, tem prędzej zrealizuje się wielkie dzieło, którego fundamenty położono w ciągu ubiegłego dziesięciolecia.

Adw. B. ARKIN

SĄDOWNICTWO PALESTYŃSKIE

Zasady ogólne.

Organizacja sądów palestyńskich jest przejawem tej zasadniczej cechy, jaka dominuje w całokształcie ustroju prawnego Palestyny, a mianowicie: pomieszania sprzecznych elementów: prawa angielskiego, kontynentalno-europejskiego i mahometańskiego prawa religijnego.

Przepisy prawne, obowiązujące w Palestynie w dziedzinie ustroju i działalności sądów, nie są skodyfikowane w jednej ustawie, lecz rozrzucone w szeregu ustaw, normujących ustrój sądów, postępowanie cywilne i karne oraz w licznych przepisach specjalnych. Główne zasady organizacyjne sądów palestyńskich są zawarte w podstawowej (niejako konstytucyjnej) ustawie, jaką jest dla Palestyny ustawa z r. 1922 (Palestine Order in Council 1922), regulującej w ogólnym zarysie ustrój prawny Palestyny. Organizacji sądów poświęcona jest część piąta tej ustawy, zatytułowana „sądownictwo" (Judiciary) i obejmująca artykuły 38 — 67 włącznie. Wszystkie wydane później przez rząd palestyński przepisy szczegółowe stanowią jedynie rozwinięcie i wykonanie zasad ogólnych, zawartych w podstawowej ustawie z r. 1922.

Chcąc scharakteryzować ustawę z r. 1922 oraz opartych na niej przepisów późniejszych, można powiedzieć, że stanowią one w swej treści istotnej przeszczepienie na grunt palestyński angielskiego prawa o organizacji sądowej z przystosowaniem tego prawa do zasad obowiązującego poprzednio w Palestynie prawa tureckiego, opartego na wzorach kontynentalno-europejskich (przedewszystkiem francuskich) oraz do prawa mahometańskiego religijnego.

Niewątpliwą intencją angielskich władz mandatowych było wprowadzenie w Palestynie w dziedzinie sądowej przepisów prawnych, odpowiadających odnośnym ustawom angielskim. Uwzględniając jednak warunki miejscowe oraz poglądy prawne społeczeństwa, zdecydowano się na znaczne odstępstwa, a przedewszystkiem wprowadzono normy znacznie prostsze i mniej chaotyczne, niż w samej Anglji, gdzie organizacja sądowa, jako wynik wielowiekowego rozwoju historycznego, opartego przytem na znanym konserwatyźmie Anglików, tworzy zupełny labirynt nieskoordynowanych i nieprzejrzystych przepisów prawnych i usankcjonowanych prawem zwyczajów.

Palestyński system organizacji sądowej stał się dzięki temu nietylko znacznie prostszy i bardziej zwarty, niż w Anglji, lecz nadto pozbawiony

jest niektórych specyficznych cech sądownictwa angielskiego, obcych i niezrozumiałych dla ludzi, przyzwyczajonych do zasad prawnych, obowiązujących na kontynencie europejskim. Do instytucji prawnych, istniejących w Anglji, a niewprowadzonych w Palestynie, należy m. inn. instytucja sądów przysięgłych w sprawach cywilnych oraz szereg innych. Pozostały jednak pewne przepisy, wydające się nam conajmniej dziwnemi, np. sądzenie w pewnych wypadkach w komplecie sądowym, złożonym z 2 sędziów, następnie konieczność uzyskiwania w niektórych wypadkach zgody niższej instancji na zaskarżenie jej orzeczenia do instancji wyższej i t. d.

Sądy palestyńskie dzielą się na dwa zasadnicze działy: sądy świeckie (powszechne) i duchowne, przyczem te ostatnie dzielą się z kolei na 3 grupy, odpowiadające trzem głównym wyznaniom w Palestynie: mahometańskiemu, żydowskiemu i chrześcijańskiemu. Najszczegółowiej rozbudowane są sądy powszechne, natomiast organizacja sądów wyznaniowych oparta jest na normach specjalnych, wydawanych przez władze duchowne odnośnego wyznania.

Sądy wyznaniowe.

Powszechne prawo palestyńskie normuje jedynie ogólne zasady, na jakich opiera się właściwość tego czy innego sądu duchownego w wypadku, gdy zachodzi spór kompetencyjny pomiędzy sądami świeckiemi i duchownemi, względnie pomiędzy dwoma sądami duchownemi różnych wyznań.

Kompetencja sądów duchownych obejmuje wszelkie sprawy, dotyczące prawa małżeńskiego, zarówno osobowego, jak i majątkowego, sprawy zatwierdzenia testamentów osób danego wyznania oraz wszelkie kwestje, związane z zakładaniem i utrzymywaniem instytucji filantropijnych o charakterze religijnym. Nadto sądy duchowne: żydowskie i chrześcijańskie, są właściwe do rozpoznawania wszelkich innych spraw z dziedziny praw osobowych, o ile wszystkie zainteresowane w danej sprawie osoby uznają właściwość odnośnego sądu duchownego. Przez prawo osobowe należy rozumieć wszelkie sprawy, dotyczące małżeństw i rozwodów, sprawy alimentów, sprawy spadkowe, sprawy nieletnich, sprawy opiekuńcze, sprawy ubezwłasnowolnienia, sprawy testamentowe oraz sprawy uznania za zaginionego lub umarłego.

Gdy w sprawie, dotyczącej prawa osobowego, są zainteresowane osoby różnych wyznań, może każda ze stron zwrócić się do prezesa Sądu Najwyższego, który rozstrzyga, do którego sądu duchownego dana sprawa należy. Prezes Sądu Najwyższego może przytem zasięgnąć opinji doradców z pośród przedstawicieli zainteresowanych wyznań. Gdy powstaje spór, czy sprawa należy do sądu świeckiego, czy duchownego, rozstrzyga go spe-

cjalny sąd, złożony z 2 sędziów Sądu Najwyższego, oraz przewodniczących najwyższych sądów duchownych tych wyznań, do których należą osoby zainteresowane w sprawie.

Sądownictwo powszechne.

W palestynie istnieją następujące sądy powszechne:

S ą d y P o k o j u.

Sądy te istnieją w każdym okręgu (district) lub podokręgu (subdistrict) wedle specjalnego planu, ustalonego przez Wysokiego Komisarza. Właściwość sądów pokoju w sprawach cywilnych obejmuje wszelkie sprawy, w których wartość przedmiotu sporu nie przekracza 100 funtów, a w sprawach karnych, gdy grozi kara do jednego roku więzienia i grzywna do 100 funtów. Sądy pokoju sądzą jednoosobowo.

S ą d y O k r ę g o w e.

Sądy okręgowe sądzą, jako instancja odwoławcza od wyroków sądu pokoju i sądów miejskich oraz szczepowych, a jako pierwsza instancja w sprawach, przekraczających właściwość tych ostatnich kategorji sądów. Nadto sądy okręgowe sądzą sprawy karne, nie należące do właściwości specjalnych sądów karnych (Court of Criminal Assize). Liczbę sędziów każdego sądu okręgowego ustala Wysoki Komisarz, w każdym zaś razie przewodniczącym sądu okręgowego jest sędzia brytyjski. W sprawach cywilnych oraz w tych sprawach karnych, w których grozi więzienie do 3 lat oraz grzywna do 200 funtów, komplet sądzący składa się z 2 sędziów. Jest to osobliwość angielskiego systemu sądowego, przeszczepiona na teren Palestyny. W innych sprawach karnych oraz w wypadkach, gdy sąd okręgowy sądzi jako instancja odwoławcza, komplet sądowy składa się z przewodniczącego sądu oraz conajmniej 2 sędziów. Gdy oskarżony jest cudzoziemcem, któremu służy prawo domagać się, by sądził go sąd brytyjski, sąd składa się z jednego sędziego brytyjskiego, sądzącego jednoosobowo, lub w każdym razie komplet sądzący posiada większość, złożoną z sędziów brytyjskich.

S p e c j a l n y S ą d K a r n y.

Sąd ten jest właściwy do rozpoznawania spraw karnych, zagrożonych karą śmierci oraz w innych sprawach karnych, specjalnie przekaza-

nych temu sądowi przez Sąd Najwyższy. Specjalny sąd karny składa się z prezesa Sądu Najwyższego lub jednego z sędziów tegoż Sądu, oraz z przewodniczącego i 2 sędziów tego sądu okręgowego, w którego okręgu sąd specjalny sądzi w danej sprawie. Gdy oskarżonym jest cudzoziemiec, któremu służą szczególne uprawnienia, sąd specjalny składa się z prezesa Sądu Najwyższego i jednego sędziego brytyjskiego tegoż Sądu oraz z przewodniczącego i jednego sędziego sądu okręgowego, względnie sąd specjalny sądzi jednoosobowo w składzie jednego brytyjskiego Sądu Najwyższego.

Sądy Ziemskie.

Właściwość tych sądów obejmuje sprawy, dotyczące prawa własności nieruchomości. Instancyjne sądy te są równorzędne z sądami okręgowemi. Ostatnio sądy ziemskie są stopniowo znoszone i funkcje ich przechodzą na sądy okręgowe.

Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy w Jerozolimie jest najwyższą instancją sądową w Palestynie. Obok czynności czysto sądowych spełnia Sąd Najwyższy zadania władzy, stojącej na straży należytego wykonywania przez sądy niższe oraz urzędy obowiązujących praw, szczególnie w dziedzinie wolności osobistej (Habeas Corpus).

Jako instancja apelacyjna Sąd Najwyższy rozpatruje wszelkie środki prawne od wyroków i postanowień sądów okręgowych, specjalnych sądów karnych oraz sądów ziemskich. Sąd Najwyższy sądzi w składzie 3 sędziów, a gdy chodzi o cudzoziemca, skazanego przez specjalny sąd karny na karę śmierci, komplet sądzący składa się z conajmniej 2 sędziów brytyjskich.

Na czele Sądu Najwyższego stoi jego Prezes, którego zastępuje jeden z brytyjskich sędziów Sądu Najwyższego.

Z powyższego wynika, że Sąd Najwyższy nie jest instancją trzecią, lecz drugą, odpowiadającą przez analogję sądom apelacyjnym w Polsce. W sprawach cywilnych, w których przedmiot sporu przedstawia wartość powyżej 500 funtów, dopuszczalny jest dalszy środek prawny od wyroków Sądu Najwyższego. Można mianowicie odwołać się w tych wypadkach do Prywatnej Rady Królewskiej (Privy Council) w Londynie. Jest przytem rzeczą charakterystyczną, że celem wniesienia takiego odwołania do Rady Królewskiej konieczne jest uzyskanie specjalnego zezwolenia tego samego Sądu Najwyższego, który wydał wyrok, o którego zaskarżenie chodzi.

Sądy Szczepowe.

Sądy takie istnieją tylko w okręgu Beer-Szewa i mają bardzo ograniczoną kompetencję.

Sądy Miejskie.

Prócz normalnych sądów państwowych istnieją w Palestynie sądy municypalne, powołane do sądzenia w sprawach karnych, w których chodzi o drobne wykroczenia przeciwko obowiązującemu porządkowi. Sądy te mogą wymierzać karę aresztu do 15 dni względnie grzywny do 5 funtów. W sądach miejskich nie sądzą sędziowie zawodowi, lecz obywatele, powołani do tego przez Wysokiego Komisarza. Od wyroków sądów miejskich służy apelacja do sądów okręgowych.

Cudzoziemcy korzystają w Palestynie ze specjalnych przywilejów w dziedzinie postępowania karnego. Mogą mianowicie domagać się, by sądzili ich nie sędziowie palestyńscy, lecz brytyjscy, a w każdym razie, by sąd był złożony w większości z sędziów brytyjskich. Przywilej ten jest niewątpliwie reminiscencją dawnego systemu kapitulacji, istniejącego przed wojną na obszarze całego Imperjum Ottomańskiego i zniesionego przez angielskie władze mandatowe.

Na zakończenie kilka słów o kwestji językowej w sądach palestyńskich. Specyficzne warunki polityczne i językowe sprawiły, że dużą rolę w postępowaniu sądowem w Palestynie odgrywa sprawa językowa, w którym odbywa się rozprawa sądowa. Każdej stronie wolno oczywiście przemawiać w jednym z 3 języków urzędowych kraju: angielskim, hebrajskim lub arabskim i w praktyce prawo to jest ściśle przestrzegane. Przemówienia, wypowiedziane w jednym języku, tłumaczone są zdanie za zdaniem na pozostałe języki urzędowe, któremi posługują się członkowie kompletu sądzącego oraz pozostałe osoby, biorące udział w rozprawie sądowej. Ścisłość tłumaczenia ma często w tych wypadkach duże znaczenie.

Konieczność tłumaczenia odpada oczywiście tam, gdzie sąd i strony rozumieją się w jednym języku. W sądzie pokoju, gdzie strony są żydowskie, rozprawa odbywa się przed sędzią-Żydem wyłącznie po hebrajsku bez potrzeby tłumaczeń. Gdy strony należą do różnych narodowości, np. gdy Żyd ma spór z Arabem, sądzi sędzia tej narodowości, do której należy pozwany. Wywody stron są w tym wypadku tłumaczone z hebrajskiego na arabski i vice versa. Sędziowie palestyńscy prawie zawsze znają wszystkie trzy języki urzędowe. Trudności językowe w sądach nie są ostatecznie zbyt wielkie i w praktyce nie dają się odczuwać.

Dr. F. LOEWENSTEIN

ZAGADNIENIE NATURALIZACJI W PALESTYNIE

Jedną z najbardziej aktualnych zagadnień w Palestynie jest sprawa naturalizacji imigrantów. Prawo palestyńskie przewiduje, iż imigrant, który w Palestynie spędził bez przerwy 24 miesiące (na ostatnie 36) może się starać o nadanie mu obywatelstwa. Oczywiście, iż stosuje się to tylko do imigranów przybyłych do Palestyny drogą legalną, a nie do turystów. Turysta może otrzymać obywatelstwo palestyńskie dopiero po upływie dwóch lat od chwili otrzymania zezwolenia na pozostanie w kraju. Zagadnienie naturalizacji jest obecnie żywo dyskutowane w Palestynie, a argumenty pro i contra uwzględniają różne punkty widzenia.

Rychłe uregulowanie sprawy naturalizacji w Palestynie ma wielkie znaczenie dla wzmocnienia pozycji żydowskiej w tym kraju. W Jerozolimie żydzi stanowią 70% ludności, a mimo to otrzymali tylko połowę mandatów do rady miejskiej ze względu na to, że znaczna część żydów jerozolimskich nie posiada obywatelstwa palestyńskiego. Z tego też względu żydzi nie zdołali obsadzić stanowiska burmistrza Jerozolimy. Wszystko to jest wynikiem tego, iż rząd palestyński daje prawo wyborcze do samorządów miejskich tylko obywatelom palestyńskim (wyjątkiem jest Tel-Awiw). W taki sposób większość żydów jerozolimskich, będących obywatelami państw obcych, nie posiada prawa wyborczego do samorządu. Zupełnie możliwe jest, iż w najbliższym czasie kraj otrzyma Radę Legislatywną. Wpływy żydowskie w tem ciele ustawodawczem uwarunkowane będą liczebnością żydów, obywateli palestyńskich.

Imigranci mają pewne uczucie, iż zatrzymując stary paszport umożliwiają sobie powrót w każdej chwili do krajów ojczystych. Zdaje im się, iż w ten sposób mosty za nimi spalone nie zostają i przeto też ociągają się w przyjęciu obywatelstwa palestyńskiego. Związane jest to również z sytuacją gospodarczą, każdy bowiem z imigrantów w pierwszych kilku latach z dość wielką nieufnością odnosi się do swej pozycji gospodarczej na nowym terenie pracy.

Ci, którzy w pierwszych dwóch latach nie zdołali się należycie urządzić pod względem gospodarczym, winni naturalizację swą odroczyć do chwili zupełnej normalizacji swej sytuacji materjalnej.

Oryginalnym jest bardzo argument, tak często przez nas słyszany, że podróżowanie z obcym paszportem jest znacznie przyjemniejsze, niż z palestyńskim, palestyński paszport bowiem wymaga wizowania do wszystkich krajów świata. Argument ten jest jednak nie poważny, albowiem

zwykły śmiertelnik jedzie do Europy w najlepszym razie raz na cztery lata.

O wiele większe znaczenie posiada argument co do uprzywilejowanego położenia obcokrajowców wobec obywateli palestyńskich. Należy jednak wspomnieć, iż najgłówniejsze przywileje obcokrajowców są już zniesione, a te, które w mocy zostały, nie posiadają żadnego znaczenia praktycznego. Wątpliwe jest, czy jest to wielki przywilej dla przestępcy, gdy stanąć może przed sędzią angielskim, a nie arabskim czy żydowskim. Większość naszych imigrantów nie wchodzi wszak w kolizję z kodeksem karnym, przez co też nie bardzo im zależeć powinno na tym problematycznym przywileju.

O wiele aktualniejsze i istotniejsze są zagadnienia związane z położeniem obcokrajowców i palestyńczyków wobec prawa rodzinnego i spadkowego (śluby, rozwody, alimenty, pierworodztwo, testamenty i dziedzictwo)

W tych sprawach różnice są jeszcze bardzo wielkie.

Obcokrajowiec zwracając się w tych wypadkach do sądów palestyńskich sądzony bywa wedle ustaw swego kraju. Wolno mu także stawać przed sądami instytucyj religijnych za zgodą wszystkich kontrahentów. Inaczej przedstawia się sytuacja żydów palestyńskich. Śluby, odszkodowania, alimenty i poświadczenie testamentu zależne są od sądów rabinackich. Inne sprawy sądzone być mogą przez sądy państwowe jako też i rabinackie. Istnieje jednak pewne zastrzeżenie, iż sprzeciw jednego z kontrahentów wpłynąć może na odesłane tej sprawy do sądu państwowego.

W niektórych wypadkach położenie obywateli palestyńskich jest znacznie lepsze wobec prawa niż obcokrajowców, a mianowicie, lepszą jest sytuacja obywateli palestyńskich w sprawie rozwodów. Obywatele obcy nie mogą się wogóle rozwieść legalnie w Palestynie, lecz muszą się w tej sprawie udać do swoich krajów ojczystych. Sądy rabinackie przeprowadzają jednak procesy rozwodowe, mimo iż pozostaje to w sprzeczności z obowiązującemi przepisami prawnemi. W razie, gdy umiera ojciec rodziny bez sporządzenia testamentu, pozostawiając dzieci i żonę, wówczas sprawę tę rozpatruje sąd państwowy i w wypadku jeśli są oni obywatelami obcymi sąd przyznaje im ¾ majątku, zaś żonie ¼. W wypadku zaś, gdy umarły był obywatelem palestyńskim, sąd rabinacki przyznaje spadek synom, wydziedziczywszy córki, a żona otrzymuje tylko tyle, ile mąż jej zapisał w t. zw. „ktubie". Jednakże żona może oświadczyć, iż sprzeciwia się sądowi rabinackiemu i wówczas sprawę rozpatruje sąd państwowy, który przyznaje jej te same prawa, co obywatelce cudzoziemskiej. Wynika więc

z tego, iż wszelkie skrupuły i nieistotne przeszkody, wynikające z ustawodawstwa palestyńskiego nie mają żadnego praktycznego znaczenia.

Bardzo rozpowszechnionym błędem jest mniemanie, iż palestyńczyk nie potrzebuje zostawić testamentu, zaś cudzoziemiec winien to uczynić, szczególnie gdy chodzi o grunty i domy. Mniemanie to jest z gruntu mylne. Wszyscy cudzoziemcy jak i palestyńczycy nie mogą dysponować gruntami „miry" jako też gruntami „mul".

Wedle prawa palestyńskiego naturalizować cudzoziemców może tylko Wysoki Komisarz. Wpływa to na niepewność w załatwianiu tych formalności i niedogodność tą należy czemprędzej usunąć. Wysoki Komisarz może cofnąć obywatelstwo palestyńskie, w wypadku gdy naturalizowany przebywa poza krajem w ciągu trzech lat, albo też gdy jest nielojalnym wobec rządu palestyńskiego. Prawo to stosowane jest w praktyce wobec komunistów i najbardziej krańcowych rewizjonistów.

Dr. J. WEISS

„PROSPERITY" PALESTYNY

Zachodzące w ostatnich latach zmiany w gospodarce palestyńskiej wpłynęły zasadniczo na jej rozwój. Zewnętrzna i wewnętrzna struktura życia palestyńskiego przyjęła zupełnie nowy wygląd. Obecna masowa imigracja dziesiątek tysięcy żydów ze wszystkich krańców świata musiała wywołać zjawiska wtórne, których zaobserwować nie można było w latach ubiegłych. Wpływ ten zaznaczył się na życiu ekonomicznym i politycznym kraju. Zamiast „aliji" chalucowej mamy w obecnej chwili imigrację masową, przypominającą wędrówkę żydów do innych krajów, a zwłaszcza do Ameryki Północnej. żaden apel do sumienia narodowego nie ustrzeże zdobyczy poprzednich fal imigracyjnych przed ujemnem wpływem nowoprzybywających osadników, wywołujących ferment w dotychczasowem życiu politycznem i społecznem kraju. Charakter obecnej imigracji jest bardzo chaotyczny, nieregularny i należy czynić wiele wysiłków celem utrzymania form życia, utworzonych przez chaluców pierwszej i drugiej aliji.

Przy końcu roku 1931 było w Palestynie 175.000 żydów, pod koniec zaś 1934 roku 310.000. Wzrost ludności żydowskiej w ciągu trzech lat wynosił więc 135.000 czyli 77% wzrostu. Liczba ta stanowi 25% ogółu ludności wobec 17% w roku 1931. Ten niezwykły wzrost ludności żydowskiej zaznaczył się przedewszystkiem w miastach.

	Koniec 1931 r.	Koniec 1934 r
Żydzi w miastach	128,500 (74%)	244,000 (79%)
Żydzi na roli	46,500 (26%)	66,000 (21%)
	175,000	310,000

Na ogólną liczbę 310.000 żydów w Palestynie żyje w Tel-Awiwie od 110 — 115 tys., w Jerozolimie 65 tys., w Hajfie 40 tys. 79% ogólnej żydowskiej ludności Palestyny znajduje się w 4 miastach tego kraju (Jerozolima, Tel-Awiw, Hajfa, Petach Tikwa).

Niebezpieczny ten rozwój charakteryzuje fakt, iż w r. 1931 cyfra żydów trudniących się rolnictwem sięgnęła 26% zaś w roku 1934 spadła do 21%. W rzeczywistości jednak cyfra ta jest zbyt wysoka wobec stanu faktycznego. Do dziś bowiem nie możemy uwolnić się od złudzenia, iż Petach Tikwa jest osiedlem wiejskiem, podczas gdy już dawno stała się miastem, zamieszkałem przez 12.000 ludzi. To samo odnosi się do Riszon le Zion, Rechowot i przemysłowego przedmieścia Tel-Awiwu Ramat Gan. Osiedla te jednak już bardzo dawno straciły swą wiejską fizjonomję przyjmując miejski styl życia i takąż produkcję. Koncentracja prawie że całej ludności żydowskiej w kilku miastach palestyńskich wskazuje na wielkość niebezpieczeństwa, grożącego odbudowie kraju. Imigracja do miast hamuje rozwój rolnictwa, oraz przyczynia się do ucieczki od roli a tem samem do arabizacji rolnictwa.

Chcąc przekonać się o znaczeniu rolnictwa dla żydowskiego dzieła odbudowy, należy przedewszystkiem stwierdzić jaką siłę absorbcyjną posiadają plantacje pomarańczowe i czy pieniądze w nich zainwestowane rentowały się z punktu widzenia narodowego. Skonstatować należy też, że wiele żydów przybyłych z djaspory sproduktywizało się w rolnictwie, opuszczając miasto. Pod tym względem stanowią plantacje mało pozytywne zjawisko. Ogólny obszar plantacyj, wynoszący w chwili obecnej 140.000 dunamów, który powiększy się niebawem o nowe 30.000 należy do zaledwie 1.750 właścicieli. Gdy jeszcze półtora roku temu na plantacjach żydowskich w Palestynie pracowało około 4.200 robotników żydowskich i 2.000 arabskich, to obecnie sytuacja ta znacznie gorzej się przedstawia. Proporcja zmieniła się na niekorzyść żydów. Obecnie pracuje na plantacjach około 4.500 żydów wobec 5.000 Arabów. W roku 1931 przypadało na jednego robotnika żydowskiego w plantacjach od 10—11 dunamów, zaś obecnie 30 dunamów.

Wyjątkiem w tej regule rozwojowej jest praca kolonizacyjna na

gruntach ż. F. N. Jeśli i tutaj zaobserwować można ucieczkę z roli to jednak jest ona tylko zjawiskiem przemijającem. Osadnicy ż. F. N. idą tylko poto do miasta, by zarobić i umożliwić sobie w ten sposób ulepszenie swej gospodarki. Kwestja pracy żydowskiej nie istnieje wogóle jako taka w kolonjach ż. F. N., przeciwnie tutaj praca żydowska stale wzrasta i to o 100% w przeciwstawieniu do plantacyj pomarańczowych. Nie chodzi w danym wypadku o to ile ziemi jest w posiadaniu w rękach żydowskich, ale wiele żydów na niej pracuje. Nie ten bowiem naród, który ziemią włada jest panem sytuacji kraju, lecz ten, który ją uprawia.

Obecne niebezpieczeństwo wytworzone zostało przez ucieczkę wielkich mas robotniczych do miasta, co jest wynikiem obecnej sytuacji polityczno-kolonizacyjnej.

Nie ulega żadnej wątpliwości, iż wychowanie sjonistyczne, mające na celu produktywizację rolną jest niedostateczne, a apelacja do uczuć narodowych i tak nie byłaby w stanie zwiększyć odcinka rolniczego kolonizacji żydowskiej tak długo aż nie podjęte zostaną odpowiednie kroki dla realizacji osadnictwa zakrojonego na wielką skalę.

Obecnie jeszcze w Petach Tikwa 25% robotników rolnych zarabia poniżej ŁP. 5 miesięcznie, zaś 75% niżej 7 ŁP. Jasnem więc jest, iż przy wszelkich chalucowych wysiłkach i mimo uświadomiena sjonistycznego robotnik długo w takich warunkach wytrzymać nie zdoła. Dla młodych robotników, przybywających do Palestyny może obecna stawka płac być chwilowo wystarczalną, lecz gdy ci zakładają rodziny i wydatki ich się zwiększają w związku z wychowaniem dzieci, wówczas płace rolne stają się dla nich daleko niewystarczające. W jaki więc sposób może robotnik rolny wytrwać na swem stanowisku, gdy w Tel-Awiwie potrafi w tym samym czasie zarobić dwukrotnie, a nawet trzykrotnie ile zarabia w kolonji. W kolonjach bowiem zarabia on tylko 20 piastrów dziennie z czego ma utrzymać rodzinę i siebie samego. Komorne w kolonjach znacznie wzrosło i wynosi obecnie od ŁP. 1,5 do 2 od pokoju miesięcznie. Mimo wysokiego komornego panuje w kolonjach wielki głód mieszkaniowy. Stwierdzono, iż obecnie 1.500 robotników rolnych żyje w niemożliwych warunkach mieszkaniowych, zaś 1.000 sypia w namiotach. W taki sposób koncentracja robotników żydowskich w miastach przyczyniła się do podniesienia ich poziomu życiowego, obniżając standart of life w kolonjach, co w konsekwencji wpływa na ucieczkę robotników żydowskich z roli. Zmiana sytuacji może nastąpić tylko wtedy, gdy stworzone zostaną warunki dla racjonalnego rozwoju gospodarki rolnej i jeśli praca kolonizacyjna zakrojona zostanie na wielką skalę, tak aby mogła objąć odpowiedni procent ludności żydowskiej. Kwestja ta rozwiązaną będzie, jeśli na imigrację roczną 40—50 tys. ludzi 15—17 tys. pójdzie do pracy rolnej.

Dekoncentracja mas żydowskich w kraju może tylko wówczas się udać, jeśli umożliwimy żydowskiemu stanowi średniemu i robotnikom osiedlenie się na roli. Przyczynić się do tego może w znacznym stopniu utworzenie osiedli spółdzielczych i organizacja drobnych gospodarstw (jako pobocznego źródła zarobkowego) oraz utworzenie osad podmiejskich o charakterze ogrodniczo-warzywnym.

Dla zrealizowania tych postulatów są przedewszystkiem potrzebne odpowiednie obszary ziemi, które mają być położone w pobliżu miast i kolonij. Potrzebne są również i obszary zupełnie wolne dla utworzenia osad spółdzielczych. Nie ulega żadnej kwestji, iż dzieło to i zadania przed niem stojące nie mogą być zrealizowane przez działalność kapitału prywatnego, gdyż nie wchodzi tu w grę moment zysku. Proces dekoncentracji mas żydowskich może być z powodzeniem przeprowadzony tylko przez zakrojoną na wielką skalę politykę kolonizacyjną, przez planową działalność osadniczą kapitałów narodowych Ż. F. N. i Keren Hajesod.

Rozpoczęto już tworzenie osiedli podmiejskich. Nad zatoką Hajfską, gdzie Ż. F. N. posiada 40.000 dunamów gruntu buduje się obecnie wielkie osiedla podmiejskie. Już obecnie wznosi się około 800 domków robotniczych z małemi ogródkami i należy przypuszczać, iż w najbliższym czasie osiedlonych tam zostanie wiele tysięcy robotników, którzy z ośrodków miejskich przeniesieni zostaną do osad nawpół wiejskich i tam na roli się sproduktywizują.

Kwestja w jakiej mierze i jakiemi środkami można ściągnąć z powrotem z miast robotników, którzy uciekli w pogoni za wyższemi płacami miejskiemi jest najaktualniejszem zagadnieniem dla decydujących instancyj żydowsko-palestyńskich. Rozwiązanie tego zagadnienia zależne jest głównie od tego, czy będzie można robotnikowi rolnemu dać małe gospodarstwo rolne i odpowiednie mieszkanie, celem zapewnienia mu ludzkich warunków bytu. Kolonizacją tego rodzaju zajmie się w najbliższej przyszłości kapitał narodowy przez instytucje swe Keren Kajemet i Keren Hajesod. Robotnik nie posiada odpowiednich funduszów dla kupna gospodarstwa i skolonizowanie go na roli może tylko nastąpić przy pomocy Keren Kajemetu, który mu zapewni odpowiednie ku temu środki. Oszczędności swoje robotnik może zużyć dla ulepszenia gospodarki i jej rozwoju. Gdyby się udało nam w chwili obecnej nabyć odpowiednie obszary wokół istniejących kolonij i miast, rozwiązaną zostanie przynajmniej do granic koniecznych kwestja pracy żydowskiej i zaistnieją większe możliwości absorbcyjne rolnictwa palestyńskiego.

Gospodarka pomocnicza polepszy w znacznym stopniu życie robotników rolnych, zapewni ich rodzinom utrzymanie i zmniejszą siłę atrakcyjną miast, gdzie płace są znacznie wyższe.

W ostatnich miesiącach rozpoczęto realizację powyższych planów. Pozatem przy czynnym współudziale Agencji żydowskiej założone zostało towarzystwo o kapitale ŁP. 50 tys., mające na celu udzielanie pożyczek robotnikom, osiedlającym się na gruntach Ż. F. N.

Plany rozwoju kolonizacji, zakrojone na wielką skalę, nie mogą być zrealizowane bez wielkich obszarów gruntów, będących w posiadaniu ż. F. N. Obojętne jest, czy chodzi tu o stworzenie osiedli spółdzielczych, czy też kolonij dla stanu średniego. Smutne doświadczenia lat 1925/26 pouczają nas, iż osiedlenie stanu średniego musi być przygotowane ze szczególną pieczołowitością i znajdować się winno pod stałą kontrolą władz kolonizacyjnych. Dla osiedlenia bowiem stanu średniego w Palestynie konieczne są większe środki pieniężne, poza dobrą wolą ze strony osadników.

Dawna działalność kolonizacyjna odznaczała się brakiem planowości i przez to też w konsekwencji doszło do ostrych wstrząsów. Instytucje kolonizacyjne wyciągnęły z doświadczenia tego odpowiednie wnioski i postarają się o należyte środki dla zapewnienia powodzenia dzieła osadniczego.

Keren Hajesod przyjdzie z pomocą Ż. F. N.-owi przy osiedleniu nowych obszarów, będących do dyspozycji kapitału narodowego (Wadi Chawarit). Na ziemiach tych osiedlonych zostanie 1.320 rodzin, pochodzących ze stanu średniego.

Obecnie aktualne są dla narodowych instytucyj kolonizacyjnych nowe zadania i cele, a mianowicie, nabycie nowych gruntów, oraz otrzymanie długoterminowych kredytów. Keren Hajesod niedawno otrzymał wielką pożyczkę i przeto też może on w znacznej mierze pomóc przy osiedleniu mas żydowskich na gruntach Ż. F. N.-u. Nabycie wielkich obszarów gruntów i kolonizacja masowa Żydów jest warunkiem nieodzownym dla rozwiązania kwestji żydowskiej w Palestynie.

POLSKO PALESTYŃSKIE STOSUNKI HANDLOWE

A. Możliwości eksportowe do Palestyny.

Palestyna ze swą 330.000 ludnością żydowską, która stanowi ⅓ ogólnej ludności Palestyny, tworzy bardzo chłonny rynek dla importu towarów z zagranicy, o który walczą wszystkie kraje świata.

Polska jest w tem szczęśliwem położeniu, że może łatwo opanować rynek palestyński, albowiem lwia część imigrantów rekrutuje się z Żydów polskich, którzy są związani sentymentami z macierzą i są zawsze gotowi dać pierwszeństwo produkcji polskiej przed jakąkolwiek inną.

W związku z zwiększoną imigracją i rozbudową kraju wzrasta ogólny import Palestyny, który z ŁP. 7.924.421 w r. 1932, wzrasta w r. 1933 do ŁP. 11.268.795, a w r. 1934 osiąga rekordową cyfrę ŁP. 15.426.211. Udział Polski w tym imporcie wzrasta również z roku na rok. I tak w r. 1932 Polska eksportowała do Palestyny towary za 3.207 tysięcy zł. w r. 1933 — 5.752 tys zł., osiągając w r. 1934 sumę 9.067 tys. zł. Znaczenie rynku palestyńskiego dla Polski zwiększa się nietylko w cyfrach absolutnych, ale i procentowo; i tak w r. 1932 stanowi on zaledwie 0,3% ogólnego eksportu Polski, podczas gdy już w r. 1933 — 0,6%, a w r. 1934 prawie 1% całego eksportu Polski.

Udział Polski może i winien być znacznie większy przy wykorzystaniu wszystkich możliwości i przystosowaniu się do potrzeb tamtejszego rynku.

Drzewo budowlane i dykty.

Ze względu na wzmożony ruch budowlany Palestyna importuje drzewo oraz dykty za pokaźne sumy. I tak w r. 1933 zakupiła drzewo budowlane za ŁP. 253.767, w ciągu 1934 — za ŁP. 460.410. Polska eksportowała drzewo budowlane w roku 1934 za 1.684.827 złotych, dykty — za zł. 1.309.160. W Palestynie jest również duże zapotrzebowanie na drzewo meblowe oraz gotowe meble. Polska eksportowała w r. 1934 meble na sumę zł. 542.148. Widoki wzmożenia eksportu gotowych mebli oraz ich części są duże, części mebli giętych są montowane w fabrykach miejscowych.

Wraz z wzrastającym stale eksportem pomarańczy z Palestyny wzmaga się w kraju zapotrzebowanie na komplety skrzynkowe do pakowania cytrusów. Cena osiągalna za komplet skrzynkowy wynosi, zależnie od gatunku i wymiarów, od 9 do 10¼ pensa (notowania styczniowe).

Polska może brać udział w wywozie do Palestyny kompletów skrzyn-

kowych. W sezonie bieżącym Polska uplasowała na rynku palestyńskim miljon skrzynek. Możliwości eksportu są o wiele większe. Fabryki polskie nie są jednak jeszcze przygotowane do produkcji takich ilości kompletów i nie mogą wykonać wszystkich zamówień. Warto podkreślić, że w roku ubiegłym Polska otrzymała zamówienia z Palestyny na 3 miljony kompletów.

Polska w eksporcie drzewa na rynek palestyński napotyka na silną konkurencję Rumunji, zwłaszcza w dziedzinie białego drzewa. Przeszkodą w pokonaniu tej konkurencji są wysokie koszty robocizny w Polsce w okręgach poza-galicyjskich oraz drogi fracht kolejowy towaru, pochodzącego z fabryk położonych daleko od granicy rumuńskiej.

Żelazo.

Rozwój przemysłu budowlanego i wzmożone prace inwestycyjne wpływają na wciąż wzrastające zapotrzebowanie na żelazo i wyroby żelazne. Poważnym artykułem zbytu w tej dziedzinie są rury żelazne i ich łączniki. Polska zajmowała dotychczas w eksporcie tych artykułów do Palestyny drugie miejsce po Czechosłowacji. Obecnie jednak na rynku palestyńskim daje się silnie odczuć konkurencja niemiecka ze względu na t. zw. „transfer". Palestyna importowała w r. 1933 rury żelazne i łączniki na sumę ŁP. 214.958, w r. 1934 — ŁP. 366.032. Polska zaś eksportowała w r. 1934 rury i łączniki na sumę zł. 1.080.640.

W związku z powstaniem w Palestynie szeregu fabryk okuć budowlanych, maszyn, narzędzi, galanterji żelaznej, istnieje duże zapotrzebowanie na żelazo i metale, jak cynk, ołów, aluminium, mosiądz i miedź. Dotychczas Polska eksportowała do Palestyny duże ilości blachy cynkowej i żelaza walcowanego. I tak w r. 1934 wywóz blachy cynkowej z Polski wyniósł zł. 240.415, żelaza walcowanego — zł. 72.894. Duże możliwości zbytu mają też żeliwne wyroby sanitarne. Polska eksportowała w r. 1934 tych artykułów na sumę zł. 351.147.

Cement.

Istniejąca w Palestynie fabryka cementu „Nesher" nie zaspakaja zapotrzebowania wewnętrznego, przeto też, mimo dość pokaźnej produkcji krajowej, Palestyna sprowadza duże ilości cementu. W r. 1933 Palestyna importowała za ŁP. 88.328, zaś w r. 1934 za ŁP. 277.624. Największy udział w imporcie cementu do Palestyny biorą Belgja i Jugosławja. Z importowanego cementu korzystały głównie okręgi jaffskie. Obecnie jednak, ze względu na trwanie zakazu wyładowywania masowych ładunków w porcie jaffskim, importowany cement wyładowany zostaje w Hajfie. Koszty transportu kolejowego z Hajfy do Tel-Awiwu wynoszą 490

milsów za tonnę. Cena cementu fabryki „Nesher" wynosi loco Tel-Awiw ŁP. 2,700 za tonnę.

Ostatnio powstał projekt założenia w Palestynie nowej fabryki dla produkcji cementu.

Wyroby włókiennicze.

Wobec istnienia w Palestynie szeregu przedsiębiorstw, produkujących gotową konfekcję, istnieje wielkie zapotrzebowanie na tkaniny bawełniane. Główny udział w imporcie do Palestyny tych artykułów biorą W. Brytanja i Japonja. Ceny osiągane na rynku palestyńskim za tkaniny bawełniane zależne są od notowań Manchesteru. Polska eksportowała w roku 1934 surowce włókiennicze i wyroby z nich na sumę zł. 1.243.811. Główny udział w tym eksporcie bierze Łódź.

W Palestynie istnieją obecnie również dobre widoki dla zbytu gotowej odzieży.

Papier.

W Polsce czynione są pierwsze próby przystosowania wyrobów polskich fabryk do wymagań rynku palestyńskiego. Chodzi tu o bibułkę do pakowania pomarańczy.

Mięso, przetwory mięsne oraz inne konserwy.

Palestyna importowała mięso i przetwory mięsne:

	w r. 1933	6 miesięcy 1934
bekony i szynki	ŁP. 8.991	ŁP. 4.532
gł. z Holandji, Danji, Egiptu		
mięso w puszkach	ŁP. 4.947	ŁP. 3.589
gł. z Argentyny		
mięso mrożone i chłodzone	ŁP. 16.249	ŁP. 7.957
gł. z Egiptu		
kiełbasa świeża i w puszkach	ŁP. 6.720	ŁP. 4.621

Polska dotychczas nie brała udziału w imporcie do Palestyny mięsa i konserw mięsnych. Natomiast szmalec eksportowano w r. 1934 na sumę 7.970 zł. Ostatnio wysłane zostały próbne ładunki konserw mięsnych, szynek i kiełbas. Na rynku palestyńskim daje się zauważyć duże zainteresowanie polskiemi konserwami mięsnemi. Importerzy palestyńscy odnoszą się bardzo przychylnie do ofert polskich.

W Palestynie są również możliwości zbytu konserw rybnych, a głównie szprot w oliwie. Skumbria i byczki są importowane w niewielkich ilo-

ściach. Za 10 skrzyń szprot w oliwie (rozmiar skrzyni 1/5) można osiągnąć 220 — 230 sh., a za 10 skrzyń rozmiar 1/2 — 420—430 sh. Ceny rozumieją się cif porty palestyńskie.

Z konserw owocowych i warzywnych największym zbytem cieszą się włoskie wiśnie, ananasy z Singapore, groch południowo-francuski, kalifornijskie szparagi. Powodzeniem cieszą się również polskie konserwy warzywne.

Nabiał.

Polska, ze względu na trudności transportowe, nie eksportowała dotychczas nabiału do Palestyny. Z chwilą jednak zaprowadzenia odpowiednich urządzeń chłodniczych na statkach, kursujących pomiędzy Konstancą a portami palestyńskiemi, powstaną duże możliwości zbytu tych artykułów.

Masło. Na rynku palestyńskim przeważa masło litewskie, łotewskie i australijskie, dzięki wysokim premjom, udzielanym przez rządy tych państw.

Ostatnio zostały czynione próby wprowadzenia na rynek masła ukraińskiego, lecz próby te zawiodły, albowiem masło to nie nadaje się dla klimatu palestyńskiego. Palestyna importowała w roku 1933 masło na sumę ŁP. 75.424, a w r. 1934 — ŁP. 125.613.

W związku z dużem zapotrzebowaniem na masło przy niewystarczającej produkcji krajowej wzmaga się zainteresowanie importem margaryny. Bułgarja zamierza wkrótce zorganizować eksport tego artykułu. Ciekawe są również plany założenia w Palestynie przemysłu margaryny z surowca indyjskich orzechów.

Sery. Na rynku palestyńskim daje się odczuć coraz bardziej wzrastające zapotrzebowanie na sery. Podczas gdy w r. 1933 Palestyna importowała sery na sumę ŁP. 24.068, w r. 1934 sprowadziła za ŁP. 57.747. Z Polski eksportowane są sery twarde na dość pokaźne sumy i tak w r. 1934 Polska eksportowała 224 kwintali sera za zł. 55.848.

Jaja. Na rynku palestyńskim przeważają jaja egipskie i syryjskie. Próby importu jaj rumuńskich nie udały się. Ostatnio były także czynione eksperymenty eksportu jaj z Polski. Palestyna importowała w r. 1933 — 34.315 tys. sztuk jaj za sumę ŁP. 63.245, a w r. 1934 r. — 56.982 tys. sztuk za ŁP. 105.633. Jak widać z powyższych cyfr eksport jaj do Palestyny w r. 1934 osiągnął cyfrę rekordową.

Śmietana. Oprócz importowanej śmietany, Palestyna sprowadza również masło do przeróbki na śmietanę.

Widoki zbytu w Palestynie powyższych artykułów spożywczych są dobre.

Zboża. Ze względu na małą produkcję krajową, Palestyna zmu-

szona jest pokrywać swoje zapotrzebowanie zbożem i mąką zagraniczną. Ze zbóż Polska eksportuje do Palestyny tylko żyto i mąkę żytnią. Pod tym względem Polska stoi w imporcie Palestyny na pierwszem miejscu. I tak w r. 1934 Polska eksportowała do Palestyny 1.386 kwintali żyta za zł. 18.295, a mąki żytniej — 11.000 kwintali za zł. 216.964.

Cukier. Obecnie czynione są starania kierowania polskiego cukru bezpośrednio do Palestyny. Dotychczas cukier do Palestyny eksportowany był za pośrednictwem Anglji.

Pionerski charakter eksportu do Palestyny niektórych artykułów.

Podkłady kolejowe.

W r. 1934 Polska otrzymała poraz pierwszy zamówienia od rządu palestyńskiego na dostawę podkładów kolejowych. Podkłady kolejowe są w Polsce impregnowane, a dyrekcja kolejowa w Hajfie przyjmuje je bez zastrzeżeń.

Okucia budowlane.

Pod koniec r. 1934 Polska otrzymała z Palestyny próbne zamówienia na dostawę okuć budowlanych. Warto zaznaczyć, że zapotrzebowanie rynku palestyńskiego na ten artykuł jest bardzo wielkie. Polska jednak, jeżeli chodzi o import tego artykułu, musi walczyć na rynku palestyńskim z bardzo silną konkurencją czeską.

Bydło.

Palestyna sprowadza bydło na ubój i na chów. Import bydła wzrasta z roku na rok, w r. 1933 wyniósł on 8.796 sztuk, a w r. 1934 — 16.266 sztuk. W związku z uchyleniem przez rząd polestyński zakazu wwozu bydła z Polski do kraju, otwierają się dla polskich eksporterów bydła nowe możliwości zbytu. Organizacją importu bydła z Polski interesuje się grupa finansistów palestyńskich, która gotowa jest nawiązać stosunki z polskimi eksporterami, przy ewentualnej pomocy finansowej. Warto również zaznaczyć, iż dzięki interwencjom odnośnych czynników, rząd rumuński zgodził się na uchylenie obowiązującej dotychczas dla bydła przewożonego tranzytem kwarantanny w porcie rumuńskim. Wzamian za to bydło polskie musi przejść kwarantannę przed wysłaniem z kraju. Ze względu na to, że dla transportu bydła do Palestyny są wynajmowane specjalne statki, słusznem jest wysyłanie tylko większych ładunków. W tym celu pożądanem jest łączenie się poszczególnych eksporterów w większe grupy.

Eksport polski winien wykorzystać chłonność rynku palestyńskiego

orz brak wszelkich utrudnień i ograniczeń wwozowych, jak cła protekcyjne, przepisy dewizowe, kontyngenty i t. p. i dołożyć wszelkich starań, aby stać się jednym z poważniejszych konkurentów przy zdobywaniu rynku palestyńskiego.

B. Możliwości importowe z Palestyny do Polski.

Mandat palestyński przewiduje równouprawnienie wszystkich państw wchodzących w skład Ligi Narodów, pod względem penetracji gospodarczej. Wskutek tego Palestyna posiada jedną taryfę celną dla towarów wszystkich państw, wchodzących w skład Ligi Narodów. Nie może ona prowadzić polityki handlowej przez uprzywilejowanie jednych krajów a dyskryminowanie innych, niekupujących jej produktów. Mimo to jednak należy liczyć się z publiczną opinją Palestyny, która niechętnie kupuje wyroby krajów, które nie importują wyrobów Toceret Haarec. Bilans handlowy polsko-palestyński kształtuje się wybitnie na korzyść Polski, w stosunku (r. 1934) 1 : 9. Eksport z Palestyny do Polski jest nietylko minimalny, jeśli chodzi o cyfry absolutne, lecz także, jeżeli chodzi o stosunek procentowy eksportu do Polski w porównaniu z całym eksportem Palestyny. I tak w r. 1932 Palestyna eksportowała do Polski towary na sumę 618.000 zł. Suma ta stanowiła 0,58% całego eksportu Palestyny. W r. 1934, dzięki wydatnej zniżce przywozowej stawki celnej na pomarańcze, podstawowy artykuł eksportu palestyńskiego, stosunek wzajemnej wymiany nieco się polepszył i wynosił 1.052.000 złotych, t. j. prawie 1% ogólnego eksportu palestyńskiego. W roku bieżącym należy się spodziewać dalszej sanacji stosunków handlowych polsko-palestyńskich.

Głównemi artykułami przywozu z Palestyny do Polski są cytrusy, oliwa, wino, zęby sztuczne, miąższ i soki owocowe i t. d. W r. 1934 Polska sprowadziła 11.516 kwintali pomarańczy i grejpfrutów palestyńskich na sumę 723.000 złotych (ogólny import Polski pomarańczy i grejpfrutów wyniósł 35.671 kwintali za 2.299 tys. złotych, konkurencja. Hiszpnja, Włochy), cytryn — 73 kwintale za 4.000 złotych (ogólny import Polski: 128.365 kwintali za 4.226.000 złotych), rodzynek — 7,5 kwintali za 5.000 złotych (ogólny import Polski: 22.894 kwintali za 1.668 tys. złotych), oliwy — 664 kwintale za 119 tys. złotych (ogólny import Polski: 4.300 kwintali za 671 tys. złotych), miąższu i soków owocowych — 65 kwintali za 5 tys. złotych (ogólny import Polski: 942 kwintale za 136 tys. złotych), win i koniaków — 271 kwintali za 37 tys. złotych (ogólny import Polski: 26.778 kwintali za 2.504 tys. złotych).

W dobrze zrozumianym interesie Polski leży umożliwienie Palestynie uplasowania na rynku polskim większych ilości jej zasadniczych artykułów wywozowych i zrównoważenie wzajemnego bilansu handlowego.

HODOWLA DROBIU W PALESTYNIE*)

(em) Przez wiele lat hodowla kur nie poczyniła takich postępów, jak w ostatnich latach. Zasadniczą jest kwestja osiedlenia wielu „irgunów", które z hodowli kur uczyniły jedną z głównych gałęzi swej gospodarki. Konjunktura wpłynęła również w znacznym stopniu na intensyfikację hodowli kur i wielu rzeczoznawców zapowiada w tej dziedzinie kolosalne możliwości rozwoju. W taki sposób rozwijają się dwie formy hodowli drobiu: 1) jako główne źródło zarobkowe (powyżej 600 kur), albo też 2) jako poboczne w gospodarstwach mieszanych.

Hodowla kur jako główne źródło zarobku. Tylko nowoprzybyli imigranci zajmują się taką hodowlą. Nadwyżka dochodów musi pokryć potrzeby rodziny. Nowi imigranci nie posiadają bowiem żadnych kwalifikacyj zawodowych i trudno im przystosować się do pracy fizycznej. Uciekają oni od pracy najemnej. Rentowność tej gałęzi gospodarki jest zbyt mała. by można było w pierwszym okresie utrzymać rodzinę. Choroba wśród kur może przyczynić się do kolosalnych strat w gospodarstwie. Jaja i kury importuje się do Palestyny z krajów sąsiednich po cenach niższych, niż my je dostarczyć potrafimy.

Hodowla kur jako poboczne źródło zarobkowe. Przy osiedleniu nowej grupy zajmuje hodowla drobiu pokaźne miejsce, jako poboczna gałęź gospodarki. Dochody gospodarki pochodzą także i z innych jej gałęzi, przeto też w pierwszym okresie poprzestaje się na hodowli mniejszej ilości drobiu. Na początku zbiera się doświadczenia, uczy się zasad hodowli, a po jednym lub dwóch latach zwiększa się hodowlę do 100 — 200 kur.

W starych kolonjach rozwijała się hodowla drobiu wedle norm zgóry ustalonych. Gospodarki te nie osiągnęły jeszcze tej cyfry w hodowli, jaka im została naznaczona, mimo, iż w niektórych kwucach i kolonjach liczba kurcząt zwiększyła się o 46.000. Osiedla Nahalal, Merchawja i Tel-Adaszvm nie osiągnęły jeszcze tej liczby kur, jaką wyhodować potrafią. Do tych osad należy jeszcze doliczyć Atarot i Bet-Chanan. W kwucach odczuwa się to w mniejszym stopniu. W kibucu Haszomer-Hacairu — Bet-Alfa, w Ejn-Charod i Sarid nie doprowadzono hodowli do granic możliwych, panowały bowiem tam choroby wśród drobiu.

W ubiegłym roku w gospodarkach palestyńskich (kwucot i irgunim) przeznaczono do wylęgania 500.000 jaj, z których otrzymano 300.000 kurcząt. Rezultaty wylęgu były podobne do roku poprzedniego. Przeciętne

*) Przedruk z miesięcznika „Palästina". Nr. 3, 1935 r.

rezultaty w każdej z kwucot były 58,8%, zaś w kolonjach 61,5%. Z powodu opóźnienia się deszczów, urodzaj był wątpliwy w ubiegłym roku i z tego też powodu w wielu gospodarstwach nie wylęgnięto w odpowiednim czasie kurcząt. Starano się natomiast nadrobić wylęganiem w drugim sezonie (koniec kwietnia — maj) i otrzymać planowaną ilość kurcząt. Hodowla kur nie jest na początku zbytnio korzystna, szczególnie jeśli się je nie sprzedaje w okresie, gdy ceny na rynku są wysokie.

W roku bieżącym poraz pierwszy uczyniono próby wylęgania kur przy pomocy inkubatorów elektrycznych. Rezultaty wylęgania kur były bardzo dobre i wyniosły 61,5% a były one znacznie lepsze niż przy innych metodach wylęgania. Gospodarki raportują, iż przerwy w dopływie prądu nie odbiły się ujemnie na przebieg wylęgu. Prawdopodobnie zamienione zostaną w kwucach inkubatory naftowe na elektryczne.

Cena produktów hodowli drobiu znacznie wzrosła w stosunku do roku ubiegłego. Z rachunków kwuc wynika, iż na każdych 100 sztuk jaj zarabiała Tnuwa 370 milsów netto. Cena 100 jaj wahała się między 351 a 400 milsów. Wahanie cen spowodowane jest tem, iż zimową porą niektóre kwuce nie dostarczają jaj do konsumpcji, a o ile — to gorszego gatunku. Większość jaj zużytych zostaje do wylęgu. Jaja dostarczane zostają do Tnuwy w tym okresie gdy nie są drogie, przeto też cena przeciętna nie jest zbyt wysoka. Takie gospodarstwa gdzie wszystkie jaja przeznaczone są na cele konsumpcyjne, w okresie drożyzny osiągają znacznie wyższe ceny. Spółdzielnia Tnuwa sprzedawała w r. 1932-33 100 jaj w cenie 415 milsów, w r. zaś 1933-34 po 450—455 milsów. Jeśli odliczymy wydatki kalkulacyjne Tnuwy, koszty transportu, jaja złamane i t. p., co łącznie wynosi od 12—13% i dołączymy do tego jeszcze wydatki związane z hodowlą, wówczas razem wyniesie to 17—20%. Gospodarka może więc otrzymać przeciętną cenę 400 milsów z 100 jaj. Cena netto za 3-miesięcznego koguta wynosi 65 milsów, zaś za kurę 125 milsów.

Pokarm dla kur nie podrożał w ostatnim roku. Gospodarstwa, które podczas zbioru mogą się zaopatrzyć w potrzebny pokarm, utrzymują swe kury po 250—270 milsów od sztuki. Jeśli uwzględnimy przy tem szkody wyrządzone z powodu pomoru i różnice cen między kurami rozpłodowemi a przeznaczonemi do uboju i doliczymy nieprzewidziane wydatki, otrzymamy wówczas ogólne koszty utrzymania na 370—390 milsów rocznie od sztuki. Wynika z tego, iż pierwsze 100 jaj pokrywają wszystkie wydatki netto za utrzymanie kury, reszta zaś stanowi czysty zysk. W tych kibucach i irgunach gdzie pokarm kupowany jest małemi ilościami, wynosi utrzymanie jednej sztuki znacznie drożej. Zależne jest to bowiem od wahań cen na rynku. Liczba jaj potrzebna na pokrycie kosztów rocznych w danym wypadku waha się między 110 a 120.

Nie we wszystkich gospodarstwach występują choroby drobiu w równej mierze. Istnieją gospodarstwa mniej lub bardziej nawiedzane przez choroby. Coxidiosis i Spirochiosa są prawie po całym kraju rozpowszechnione. Zastosowanie suchego mleka, miast mleka odtłuszczonego przeciwko Coxidiosis dało bardzo dobre rezultaty. W tym roku zachorowały kury w Sarid na chorobę, którą dr. Komorow określił jako cholerę. Część wydatków na badania chorób pokrywa Związek Hodowców.

Serum przeciwko dyfterii i spuchliźnie dostarcza Uniwersytet Hebrajski, co kosztuje 1 mils od sztuki. Około 120 tysięcy dawek przeciwchorobowych zostało sprzedanych gospodarstwom wiejskim.

Konsumpcja kur i jaj wzrasta w Palestynie z roku na rok. Przesadą nie będzie więc gdy konsumpcję jaj przez żydów obliczymy w tej chwili na globalną sumę 80 miljonów sztuk rocznie. W istniejących gospodarstwach wiejskich produkcja jaj nie wzrosła. Mimo stałego wzrostu zapotrzebowania na jaj i drób hodowla nie wzrasta i kraj nie jest w stanie zaspokoić całkowitego swego zapotrzebowania. O wielkości hodowli drobiu możemy się przekonać w/g liczb jaj sprzedanych przez spółdzielnię Tnuwa w ciągu bieżącego roku. W roku ubiegłym hodowla drobiu zmalała wobec r. 1932/1933. W roku 1932/33 sprzedała Tnuwa 3.800.000 jaj, zaś w ubiegłym — 4.100.000, co stanowi tylko nieznaczny wzrost wobec olbrzymiej imigracji żydowskiej. Cyfry importu drobiu i jaj wykazują stałą tendencję zwyżkową. W r. 1933 sprowadzono do Palestyny 34,5 miljonów jaj, 280.636 kur za ŁP. 80.424. W pierwszych zaś 5 miesiącach (styczeń — maj) 1934 r. importowano 27 miljonów jaj i 202.505 kur wartości ŁP. 60.490.

Komisja dla badania kur do hodowli zatwierdziła 23.460 kur jako nadające się do rozpłodu. Cena jaj do wylęgu była o 3 milsy wyższa od ceny jaj, przeznaczonych na konsumpcję w Tel-Awiwie.

W księdze hodowli zapisanych jest 12 gospodarstw. Dotychczas dopiero 700 kur wytrzymało próbę (180 jaj wagi powyżej 52 gramy każde) i zostały wciągnięte do księgi hodowlanej. Zasada księgi polega na tem, iż nadaje ona kierunek rozwojowi tej całej gałęzi gospodarki. Do szeregu gospodarstw palestyńskich sprowadzono rasowe koguty z Anglji celem polepszenia rasy hodowlanej.

Mimo usilnych starań nie udało się otrzymać od rządu palestyńskiego żadnej pomocy weterynaryjnej. Związek Hodowców stale ponawia swe żądania. W sprawach tak ważnych, jak podwyżka cła na jaja i kury, badania drobiu wwożonego, celem ochrony przed wprowadzaniem chorób, nic dotychczas nie przedsięwzięto. Nic też nie udało się uczynić celem obniżki cła od wwożonego pokarmu i lekarstw dla kur (cukier dla pszczół zwolniono od cła).

Obecnie rentowność tej gałęzi gospodarki jest zapewniona. Nie radzimy jednak emigrantom w dojrzalszym wieku rozpocząć od hodowli wielu setek kur. Hodowca powinien zacząć od stu kur, by nabrać doświadczenia. Dopiero w drugim roku, gdy przedsiębiorca stał się już doświadczonym hodowcą i ma zamiłowanie do hodowli, wówczas może liczbę kur swych powiększyć. Przy kalkulacji nie należy zapominać, że wszystkie wyliczenia mogą się w przyszłości okazać mylnemi ze względu na choroby drobiu.

Ekspansja Japonji na rynku Palestyńskim

Japonja utrwala coraz bardziej swą pozycję na rynku palestyńskim. Na podstawie danych statystycznych łatwo stwierdzić wzrost eksportu japońskiego. Eksport towarów z Japonji do Palestyny w latach ostatnich przedstawiał się, jak następuje:

Rok	ŁP.
1928	7.050
1930	18.707
1931	36.027
1932	176.187
1933	340.589
1934	592.552

Wzrost importu towarów japońskich do Palestyny jest znaczny nawet w porównaniu z szybkim wzrostem ogólnego importu Palestyny. Import Palestyny z Japonji w porównaniu z ogólnym importem Palestyny stale wzrasta. W r. 1931 wynosił on 0,61% ogólnego importu Palestyny, w r. 1932 — 2,27%, w r. 1933 — 3,51%, a w r. 1934 — 3,92%. Japonja zalewa rynek palestyński następującemi wyrobami i artykułami: jedwab naturalny, jedwab sztuczny, bawełna, trykotaże, pończochy, czapki, wyroby koszykarskie, naczynia celuloidowe, zabawki, scyzoryki, armatury, przybory elektryczne, naczynia emaljowane, etażerki, papier, wyroby gumowe, porcelana, forniery i konserwy rybne. Ostatnio wzmógł się również eksport samochodów z Japonji. Importowane towary z Japonji są zazwyczaj tanie i przeto są wielką przeszkodą w rozwoju młodego przemysłu palestyńskiego, w szczególności przemysłu jedwabniczego i elektrotechnicznego.

Import wyrobów bawełnianych z Japonji wynosił w r. 1933 56% całego importu tegoż artykułu do Palestyny. Import wyrobów bawełnianych i jedwabnych z Japonji w tymże roku wynosił ŁP. 52.000, wobec ŁP. 21.000 w r. 1931. W ciągu więc 2-ch lat eksport Japonji wyrobów ba-

wełnianych i jedwabnych do Palestyny wzrósł przeszło dwukrotnie. Wyroby japońskie rugują podobne wyroby krajów europejskich oraz Egiptu. Egipt traci stopniowo wszelkie możliwości eksportu tychże wyrobów do Palestyny. Należy podkreślić, iż w Hajfie ma swoją siedzibę japońska misja handlowa, która rozwija bardzo ożywioną działalność. Coraz częściej przybijają do portów palestyńskich okręty japońskie.

Należy zaznaczyć, iż w pierwszej połowie 1934 r. eksport Japonji do Palestyny wynosił ŁP. 308.000 wobec ŁP. 350.000 za cały r. 1933.

Dopóki Japonja należała do Ligi Narodów nie można było eksportowi tego państwa stawiać przeszkód i siłą rzeczy towary japońskie stały się plagą dla rozwoju przemysłu krajowego. Obecnie 31 marca b. r. sytuacja zmieniła się zupełnie. W dniu tym uprawomocniło się wystąpienie Japonji z Ligi Narodów. Obecnie istnieje możliwość ograniczenia wwozu towarów japońskich, albowiem § 18 Mandatu Palestyńskiego orzekający, iż wszystkie państwa należące do Ligi Narodów korzystać będą z pełnych uprawnień w kwestjach podatku, wymiany towarowej, ruchu okrętowego i lotniczego i t. p. nie dotyczy już obecnie Japonji. Rząd palestyński ma obecnie szerokie pole do działania i pod tym względem nakładać może specjalnie wysokie opłaty i stawki celne dla importowanych towarów japońskich, wyznaczyć kontyngenty, a jeśli zajdzie potrzeba zupełnie zakazać wwóz towarów japońskich. Polityką tą zmusić można Japonję do kupowania produktów palestyńskich. Palestyna powinna prowadzić podobną politykę handlową jaką prowadzi Turcja w odniesieniu do Japonji.

Według ostatnio zawartego traktatu handlowego między Turcją a Japonją, Turcja zezwoliła na import towarów japońskich tylko pod warunkiem, że Japonja kupi od niej za takąż kwotę tytoń i bawełnę. Pozatem Turcja zezwala na import tylko tych towarów japońskich, które nie podważają bytu przemysłu krajowego.

Rząd palestyński winien strzec przemysłu krajowego przed konkurencją japońską i umiejętną polityką celną zmusić Japonję do zakupu większych transportów owoców cytrusowych, wina, oliwy, mydła i t. p.

Stan komunikacji automobilowej w Palestynie

O ilości samochodów i o długości szós w Palestynie w porównaniu z innemi krajami świadczy poniżej podana tabela:

Kraj	Długość szós w kilometrach	Ilość samochodów	Ilość samochonów na 1 km.
Niemcy	300,000	616,200	2,05
Francja	657,800	1,845,400	2,80
Anglja	288,200	1,621,400	1 60
Ameryka	4,867,000	20,717,400	4,90
Palestyna	1,060	10,189	9,70

Liczba samochodów w Palestynie jest jak widać dość mała, jednakowoż ilość samochodów, przypadająca na 1 km. w Palestynie, jest większa niż w innych krajach wyżej wspomnianych. Świadczy to, iż szosy w Palestynie nie są należycie rozbudowane. Ilość samochodów, przypadająca na 1 km. w Palestynie, jest 4,5 razy większa niż ilość samochodów, przypadająca na 1 km. szosy w Niemczech, a 2 razy większa niż w Ameryce. W r. 1922 było w Palestynie 400 samochodów, a długość szós wynosiła 450 km. W końcu 1934 r. ilość samochodów w Palestynie przekroczyła już 10.000, tak iż w ciągu okresu lat 12 nastąpił wzrost 25-krotny, natomiast długość szós w końcu r. 1934 wynosiła 1.060 km. i w porównaniu z r. 1922 nastąpił zaledwie wzrost o 2⅓ raza.

Należy zaznaczyć, iż wszystkie kraje Europy przeprowadzają ostatnio na szeroką skalę rozbudowę szós w kraju. W Anglji minister komunikacji opracował plan pięcioletni. W okresie tym mają być wybudowane nowe szosy, a dotychczasowe mają być doprowadzone do należytego stanu. Stany Zjednoczone wydały w ciągu ostatnich 9-ciu lat 13.000.000.000 dolarów. W chwili obecnej Niemcy zatrudniają 400.000 robotników przy naprawie i rozbudowie dróg i szós. Rząd palestyński natomiast wykazuje małe zainteresowanie dla naprawy dróg palestyńskich i dla utworzenia nowych szós.

Sfery gospodarcze kraju wskazują, iż roboty publiczne, prowadzone przez rząd palestyński, są niewspółmierne z tempem rozbudowyy gospodarki palestyńskiej, i że koniecznym warunkiem normalnego rozwoju tejże gospodarki, a w szczególności umożliwienie racjonalnego eksportu pomarańczy jest utworzenie nowych dróg komunikacyjnych i rozbudowa sieci szós palestyńskich.

Ruch budowlany w Hajfie

W Hajfie zaznacza się ostatnio znaczne ożywienie ruchu budowlanego. Poniżej podajemy dane dotyczące ruchu budowlanego w Hajfie w r. 1934 w porównaniu z r. 1933.

Żydzi

Rok	Ilość zezwoleń	Ilość pokoi	Ilość sklepów
1933	642	3.833	173
1934	945	5.640	202

Budownictwo wśród żydów hajfskich w r. 1934 wzrosło o 47%, wobec r. 1933. Należy przytem zaznaczyć, że już w r. 1933 budownictwo było większe niż w okresie poprzedzających 6-ciu lat.

Chrześcijanie

Rok	Ilość zezwoleń	Ilość pokoi	Ilość sklepów
1933	306	1.249	103
1934	302	1.606	105

U chrześcijan zaznaczył się wzrost ilości pokoi, natomiast ilość sklepów została na niezmienionym poziomie.

Muzułmanie

Rok	Ilość zezwoleń	Ilość pokoi	Ilość sklepów
1933	262	666	34
1934	183	692	47

Budownictwo u muzułman w r. 1934 wzrosło znacznie mniej niż u żydów. Ilość pokoi wzrosła zaledwie o 4%. Ogółem ruch budowlany w Hajfie w r. 1934 przedstawiał się jak następuje:

Rok	Ilość zezwoleń	Ilość pokoi	Ilość sklepów
1933	1.210	5.748	310
1934	1.436	7.938	354

Ilość mieszkańców Hajfy szacuje się w chwili obecnej od 75.000 — 80.000, w tem 45% żydów. Udział żydów w budownictwie Hajfy według ilości pokoi, stanowi 71% ogólnego budownictwa tego miasta.

PRZEGLĄD PRASY

Uroczystości jubileuszowe z okazji 10-lecia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie, obchodzone ostatnio w Jerozolimie, wywołały żywy oddźwięk w prasie żydowskiej w Polsce.

„Najer Folksblat" z dn. 10 kwietnia r. b. zamieszcza artykuł p. Morisa Mayera. Autor podkreśla wielkie zasługi Uniwersytetu Hebrajskiego dla scementowania kulturalnego żydów w Palestynie, przyczem wskazuje, iż „wzrasta i rozwija się hebrajska działalność kulturalna w Palestynie, która jest ufundowana na motywach narodowo-żydowskich i ogólno-ludzkich ideach humanitaryzmu. Dąży ona do stworzenia nowego typu uświadomionego dobrego żyda i dobrego człowieka."

„Der Najer Morgen" z dn. 5 kwietnia b. r. poświęca większy artykuł jubileuszowy 10-lecia Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie.

Autor zaznacza, iż społeczeństwo żydowskie winno zdać sobie sprawę, iż na Har Hacofim mieści się kuźnia ducha żydowskiego, która niebawem odegra pierwszorzędną rolę dla skonsolidowania i skoncentrowania żydów całego świata.

„Opinja" z dn. 14 kwietnia r. b. zamieszcza wywiad z rektorem Uniwersytetu Hebrajskiego, p. d-rem Magnesem. W wywiadzie tym dr. Magnes skreślił dzieje Uniwersytetu Hebrajskiego od chwili jego powstania, przyczem zaznaczył, iż „oprócz już uruchomionych katedr nauk przyrodniczych, matematycznych, orjentalistycznych i judaistycznych, mają być do r. 1940 urzeczywistnione następujące plany: instytut pedagogiczny i socjologiczny, ośrodek medyczny wespół z Hadassą, instytut rolniczy wespół z rolniczą stacją doświadczalną w Rechowot, szkoła inżynierska wespół z Technikum w Hajfie oraz wydział prawno-administracyjny. Również wydawnictwa Uniwersytetu mają być rozszerzone."

„Moment" z dn. 12 kwietnia r. b. zamieszcza artykuł posła d-ra H. Rozmaryna p. t. „Stosunki handlowe między Polską a Palestyną". Autor we wstępie porusza obecną sytuację gospodarczą Palestyny oraz jej horoskopy na przyszłość. Rozwój stosunków handlowych między Polską a Palestyną autor uważa za imponujący. „Polska produkcja na rynku palestyńskim ma łatwe zadanie. Niema ona potrzeby zdobywania konsumenta palestyńskiego, gdyż żydzi polscy stanowią tam wielki odsetek i są przywiązani do macierzy." Autor podkreśla wielkie zasługi Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w kierunku ożywienia wzajemnych stosunków handlowych między tymi krajami.

P. W.

KOMUNIKATY

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

POSIEDZENIE ZARZĄDU POLSKO-PALESTYŃSKIEJ IZBY HANDLOWEJ.

Dnia 9 kwietnia odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Izby.

Po przyjęciu protokółów posiedzeń Zarządu z dn. 23 stycznia oraz wspólnego posiedzenia Rady i Zarządu z dnia 21 marca r. b., zreferował prezes L. Lewite w dłuższym wywodzie wyniki swoich konferencyj, odbytych w czasie blisko sześciotygodniowego pobytu w Palestynie. Z kolei pp. prezes L. Lewite oraz wiceprezes sędzia M. Friede złożyli sprawozdanie z działalności prezydjum Izby w pierwszym kwartale b. r. oraz z interwencyj, podejmowanych w aktualnych sprawach, dotyczących Izby u władz rządowych w tymże okresie.

Szczegółowe sprawozdanie z prac biura Izby w pierwszym kwartale b. r. w dziedzinie organizacyjnej, turystyki, spraw przesiedleńczych, działu handlowego i prasowego złożył generalny sekretarz Izby, p. inż. Thon.

Na podstawie tych trzech referatów rozwinęła się dłuższa dyskusja, w której brali udział m. in. pp. prezes dr. Landau, adw. B. Ołomucki, radca L. Milstein, dr. J. Susman, inż. H. Zabłudowski, kom. A. Anker, oraz referenci. Po dyskusji Zarząd jednogłośnie przyjął sprawozdanie Prezydjum i Biura Izby do zatwierdzającej wiadomości.

W dalszym ciągu posiedzenia Zarząd omawiał program pracy na najbliższy okres czasu oraz wstępne prace, związane ze zbliżającem się Walnem Zgromadzeniem Izby.

W posiedzeniu brał również udział przedstawiciel oddziału łódzkiego Izby, jego sekretarz p. A. Spektor.

INFORMATOR HANDLU POLSKO-PALESTYŃSKIEGO.

W ostatnich dniach uruchomił zarząd Izby specjalny dział wydawniczy p. n. „Bibljoteczka dla Spraw Palestyny i Bliskiego Wschodu".

Bibljoteczka ta, pozostająca pod redakcją inż. Józefa Thona, ma na celu dostarczenie zainteresowanym kołom źródłowych informacyj o różnych przejawach życia gospodarczego tych krajów, ze szczególnem uwzględnieniem rozwijającego się życia Palestyny.

W krótkich odstępach czasu będą się ukazywały poszczególne zeszyty bibljoteczki, poświęcone problemom przemysłu i handlu, rolnictwa, rękodzieła, emigracji, bankowości i finansom, systemowi podatkowemu i celnemu ustawodawstwu gospodarczemu i in., uzupełniając w ten sposób ukazujący się stale od szeregu lat miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód".

Pierwszy zeszyt „Bibljoteczki", który w tych dniach opuścił prasę, stanowi „Informator Handlu Polsko-Palestyńskiego w r. 1934", opracowany przez p. Aleksandrę Mozeson, referentkę Wydziału Handlowego Izby Polsko-Palestyńskiej. Znajdujemy w nim źródłowe informacje o wymianie towarów między obu krajami w ostatnich latach, w szczególności zaś w r. 1934 i tabele szczegółowe, nigdzie niepublikowane, stanowiące niezbędne źródło wiadomości dla wszystkich eksporterów, instytucyj gospodarczych i t. d.

Wydawnictwo uzupełniają dane, odnoszące się do obszaru i ludności Palestyny, jej waluty, miar i wag, handlu zagranicznego Palestyny w latach 1931—34, uwzględniając import i eksport głównych artykułów oraz kraje pochodzenia i przeznaczenia.

Pozatem opublikowano poraz pierwszy zasadę palestyńskiej taryfy celnej, tabele wysokości zwrotu ceł przy eksporcie z Polski, informacje o rejestracji znaków i marek ochronnych, o fakturach i potwierdzeniach pochodzenia, o skrzynkach pomarańczowych, o możliwościach rozwoju stosunków handlowych polsko-palestyńskich i t. p.

Adres dla zamówień Informatora: Polsko-Palestyńska Izba Handlowa, Warszawa, Fredry 10.

„Bibljoteczka dla Spraw Palestyny i Bliskiego Wschodu" wypełni przypuszczalnie poważną lukę w dziedzinie wiedzy o stosunkach gospodarczych polsko-palestyńskich.

Na treść Informatora składają się następujące rozdziały:

Słowo wstępne.

Dział I. Ogólne wiadomości o Palestynie.

Dział II. Handel zagraniczny Palestyny w okresie 1931—1934.

Dział III. Stosunki handlowe polsko-palestyńskie w okresie 1931/34.

Dział IV. Sprawy celne.

Dział V. Formalności związane z eksportem do Palestyny.

Dział VI. Możliwości rozwoju stosunków handlowych polsko-palestyńskich.
Dział VII. Informacje dla eksportujących do Palestyny, komplety skrzynkowe do pakowania pomarańczy.

KOMUNIKACJA LOTNICZA MIĘDZY POLSKĄ A PALESTYNĄ.

Sprawa uruchomienia komunikacji lotniczej między Polską a Palestyną już niejednokrotnie omawiana na łamach naszego miesięcznika, przybrała już realne kontury. Począwszy od dnia 1 kwietnia b. r. P. L. L. „Lot", zorganizowały regularne połączenie lotnicze (niebezpośrednie) między Polską a Palestyną. Szczegóły tego połączenia komunikacyjnego przedstawiają się następująco:

Do Lwowa należy odbyć podróż koleją, tak, aby przybyć do Lwowa we wtorek, w czwartek lub sobotę przed godz. 8.10, o której to godzinie samoloty odlatują według następującego rozkładu:

		Warszawa	p.	18.00
		Lwów	o.	15.45
8.10	o.	Lwów	p.	15.25
10.25	p.	Czerniowce	o.	15.10
10.45	o.	Czerniowce	p.	14.55
13.20	p.	Bukareszt	o.	12.20
13.35	o.	Bukareszt	p.	12.00
15.20	p.	Sofja	o.	10.15
15.40	o.	Sofja	p.	9.55
17.05	p.	Saloniki	o.	8.30
17.30	o.	Saloniki	p.	8.00
19.05	p.	Ateny	o.	6.00

(o — oznacza godzinę odlotu; p — oznacza godzinę przylotu)

Z Aten do Palestyny odlatują samoloty następnego dnia, o świcie, i przybywają do Bejrutu, względnie Gazy po pięciu godzinach lotu. Między Bejrutem, Gazą a Jerozolimą, Tel-Awiwem, Hajfą i t. p. kursują autobusy. Wyjeżdżając więc ze Lwowa rano, przybywamy do Jerozolimy już następnego dnia. Samoloty polskie mają w Salonikach bezpośrednie połączenie samolotowe z Atenami, ale narazie tylko pocztowe. Połączenie pasażerskie będzie wprowadzone od 1 maja b. r.

Z Aten prowadzą 3 linje lotnicze: francuska — Air France (Ateny —

Bejrut), angielska, t-wa Imperial Airways Ltd., prowadząca z Aten do Kairu, a następnie do Gazy, oraz holenderska Koninklijka Luchtvart Maatschappij" z Aten do Kairu, a następnie do Gazy.

Co się tyczy poczty lotniczej z Polski do Palestyny, to w chwili obecnej jest ona bardzo udogodniona. Stworzono bowiem z Warszawy do Aten połączenie w ciągu jednego dnia, w Atenach zaś jak już wspomnieliśmy, krzyżują się trzy linje lotnicze (angielska, holenderska i francuska), które prowadzą bezpośrednio do Palestyny.

Przesyłki pocztowe do Palestyny należy przesyłać (nadawać w urzędach pocztowych, lub wrzucać do skrzynek poczty lotniczej) z Polski do Palestyny w poniedziałek, środę i piątek, tak aby mogły być wysłane ze Lwowa samolotem wylatującym we wtorek, czwartek i sobotę (można naturalnie wysyłać również i w inne dnie, ale wówczas czas przewozu będzie dłuższy).

Na kopertach należy umieścić nalepkę lub napisać: „Lotnicza" — Par Avion via Athinai i nakleić (poza zwykłą opłatą pocztową, która wynosi za kartkę pocztową — 30 gr., za list do 20 g. — 50 gr. i za każde dalsze 20 g. — 30 gr.) znaczki pocztowe po 25 od każdych 5 g. wagi listów.

Ponieważ, jak widzimy, opłata pocztowa za przewóz lotniczy jest ustalona od wagi listów, korzystnem jest posługiwać się specjalnie lekkim papierem do korespondencji lotniczej, który można nabyć w cenie po 5 gr. za sztukę w każdym urzędzie pocztowym.

Towary należy nadawać w biurach P. L. L. „Lot".

Rozmiary przesyłek nie mogą przekraczać 100 × 50 × 50 cm. Opłaty przewozowe za 1 kg.:

z Warszawy do Lwowa — zł. 0,45
z Lwowa do Salonik — zł. 2,30
z Salonik do Aten — drachm 16
z Aten do Bejrutu — fr. fr. 9
z Aten do Gaza — fr. fr. 8.

Należy podkreślić, iż od kilku lat Izba czyni starania w kierunku usprawnienia połączenia komunikacyjnego między Polską a Palestyną. Liczne interwencje jej prezesa p. Leona Lewitego zostały obecnie częściowo uwieńczone powodzeniem. Izba wyraża przy tej okazji nadzieję, iż wkrótce zostanie całkowicie zrealizowana jej inicjatywa, mająca na celu uruchomienie bezpośredniej linji lotniczej między Polską a Palestyną.

SEKCJA PALESTYŃSKA NA MIĘDZYNARODOWYCH TARGACH W POZNANIU.

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu (28.IV — 5.V b. r.) Polsko-Palestyńska Izba Handlowa organizuje sekcję palestyńską z udziałem szeregu przedsiębiorstw i firm palestyńskich z firmą „Pardess", „Shemen" i fabryką zębów sztucznych Blooma na czele. Na Targach czynne będzie biuro informacyjne Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, które udzielać będzie zainteresowanym wszelkich informacyj, dotyczących wymiany towarowej między Polską a Palestyną. Miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód" reprezentowany będzie we własnym kiosku. Organizację i kierownictwo sekcji palestyńskiej Polsko-Palestyńska Izba Handlowa powierzyła Komisarzowi Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie, p. Arturowi Ankerowi.

W następnym numerze miesięcznika ukaże się szczegółowe sprawozdanie z przebiegu Wystawy.

STAN PRZEMYSŁU I RZEMIOSŁA PALESTYŃSKIEGO.

Celem dokładnego zbadania obecnego stanu rozmaitych gałęzi przemysłu i rzemiosła palestyńskiego, Polsko-Palestyńska Izba Handlowa postanowiła wydelegować kierownika Referatu Przemysłu i Rzemiosła, p. D. Brombergera, do Palestyny.

P. Bromberger wyjeżdża z Warszawy dn. 30 b. m.

Zainteresowani w sprawach wyżej wspomnianych, mogą się zwrócić do Referatu Przemysłu i Rzemiosła Izby w godzinach od 10—12.

MOŻLIWOŚCI EKSPORTOWE.

Ostatnio wpłynęły do biura Izby następujące zapytania:

224/AM/35 Plantator cytrusów w Palestynie poszukuje dostawcy nawozów sztucznych, jak azotan amonowy, sodowy, azotniak, siarczan amonu, sole potasowe, superfosfaty podwójne.

225/AM/35 Palestyńska firma interesuje się importem asfaltu, trudnotopiącego się i wytrzymałego na działanie słońca podzwrotnikowego.

Bliższych informacyj udziela Referat Handlowy Izby.



KRONIKA

PALESTYNA

Polityka

APEL PARTJI MUFTIEGO DO NARODU ANGIELSKIEGO. Egzekutywa partji muftiego postanowiła ogłosić apel do narodu angielskiego w sprawie ograniczenia imigracji żydowskiej do Palestyny. Wydanie takiego apelu ma zapoczątkować wielką akcję na arenie międzynarodowej przeciwko budowie Siedziby Narodowej Żydów w Palestynie.

„AL ISLAMIA" O OBECNEJ SYTUACJI POLITYCZNEJ W KRAJU. Naczelny redaktor „Al Islamii", p. Paruki, zamieścił większy artykuł wstępny o obecnej sytuacji politycznej w kraju. P. Paruki ubolewa, iż wśród Arabów toczą się zacięte walki partyjne, które uniemożliwiają przedsięwzięcia akcji przeciwko imigracji żydowskiej. Specjalnie ostro atakuje p. Paruki muftiego, który, zdaniem autora, wprowadza niepotrzebny ferment wśród społeczeństwa arabskiego.

IBN SAUD W SPRAWIE PALESTYNY. Na konferencji prasowej, która odbyła się w Mekce, król Ibn Saud wygłosił dłuższe przemówienie o rozmaitych zagadnieniach świata arabskiego. Między innemi poruszył on sprawę Palestyny, zaznaczywszy, iż Palestyna jest krajem nawskroś arabskim i że takim krajem pozostanie i na przyszłość. Wszelkie defekty w polityce arabskiej widzi Ibn Saud w wewnętrznem rozdrobnieniu i słabości społeczeństwa arabskiego.

SYTUACJA GOSPODARCZA KRAJU. Barclays Bank ogłosił sprawozdanie o sytuacji gospodarczej Palestyny za m. marzec b. r. Według wspomnianego sprawozdania, zaznaczyło się większe ożywienie w rozmaitych gałęziach handlu i przemysłu, a to naskutek zbliżenia żydowskich i muzułmańskich sfer gospodarczych. W miesiącu tym zaznaczył się również większy napływ imigrantów żydowskich, przybyłych do kraju na Makabiadę. W miesiącu tym przywieziono z Australji do kraju większe ilości żyta i pszenicy. Ceny mąki i cukru utrzymały się na dotychczasowym poziomie, mimo, iż zapotrzebowanie znacznie wzrosło. Wzrosło również zapotrzebowanie na ryż sjamski. Pozatem wyroby japońskie jedwabne i bawełniane nadal wypierały z rynku wewnętrznego podobne wyroby z innych krajów. Cena kawy zmalała i wynosiła ŁP. 55 za tonnę.

DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA ADWOKATÓW ARABSKICH. Ostatnio daje się spostrzec wśród adwokatów arabskich wzmożona działalność polityczna. Na zebraniu odbytem 22 marca w Jaffie, adwokaci arabscy postanowili przedłożyć Wysokiemu Komisarzowi memorjał, dotyczący szeregu spraw natury politycznej i prawnej Palestyny.

Adwokaci arabscy żądają między innemi, by wszystkie stanowiska w sądownictwie obsadzane były wyłącznie przez obywateli palestyńskich.

REORGANIZACJA PARTJI MUFTIEGO JEROZOLIMY. Wobec szeregu niepowodzeń mufti Jerozolimy zdecydował się zreorganizować swoją partję i w tym celu zwołał specjalne zebranie, w którem brało udział kilkuset przedstawicieli społeczeństwa muzułmańskiego w kraju.

Obecna reorganizacja partji muftiego stoi w związku z intensywną działalnością

organizacyjną partji obrony narodowej Naszaszibiego.

Administracja publiczna

NADWYŻKI RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. W końcu stycznia 1931 r. rezerwy kasowe rządu palestyńskiego wynosiły ŁP. 4.270.659. Dochody rządu palestyńskiego w styczniu wynosiły ŁP. 463.489, a wydatki — ŁP. 271.121. W styczniu b. r. rząd palestyński miał nadwyżkę w wysokości ŁP. 192.368.

Rolnictwo

STAN ROLNICTWA W MARCU B. R. Wydział Rolnictwa rządu palestyńskiego ogłosił obecnie sprawozdanie o stanie rolnictwa palestyńskiego w marcu b. r. Według ogłoszonego sprawozdania opady atmosferyczne w lutym b. r. przyczyniły się do zwiększenia zbiorów prawie we wszystkich okręgach Palestyny. W okręgu Sychem i Tulkerem deszcze wyrządziły wielkie szkody, i 44.000 drzew zostało zupełnie zniszczonych. Ogółem jednak zbiory w całym kraju przedstawiają się pomyślnie. Obecnie przystępuje się już do zasiewów letnich. Stan pastwisk w kraju jest również zadawalający. Na rynku Palestyny znajdują się obecnie warzywa w wielkich ilościach. Eksport pomarańczy był utrudniony, naskutek wielkich deszczów, we wspomnianym okresie.

Od 7—10% pomarańczy zniszczonych zostało przez wielkie deszcze. Ceny pomarańczy na rynku wewnętrznym Palestyny wynosiły w ubiegłym miesiącu od 4—5 sh. za skrzynkę. Zbiór migdałów przedstawia się również pomyślnie. Ceny ich są na rynku palestyńskim wysokie, co spowoduje, iż w bieżącym roku większe tereny zostaną zaplantowane migdałami.

HODOWLA DROBIU. Wydział Rolniczy rządu palestyńskiego czyni obecnie starania, w kierunku wzmożenia hodowli drobiu w Palestynie. Wydział wyznaczył większą kwotę dla zwalczania chorób i zaraz, grasujących w sąsiednich krajach.

Wydział Rolniczy wyznaczył ŁP. 840 na budowę łaźni dla bydła. Kwota ta została wyznaczona dzięki zaleceń rzeczoznawców.

ROZWÓJ OSIEDLI ŻYDOWSKICH. O rozwoju osiedli, utworzonych na gruntach Ż. F. N., świadczą cyfry rocznej produkcji produktów mleczarskich tych osiedli. W r. 1932 produkcja roczna artykułów mleczarskich tych osiedli miała wartość ŁP. 176.726, w r. 1933 — ŁP. 201.868, w r. 1934 — ŁP. 286.451. Należy zaznaczyć, iż w r. 1934 osiedla te nie otrzymały żadnych subsydjów ze strony Agencji Żydowskiej. Obecnie są czynione starania, by wzbogacić gospodarkę osiedli żydowskich nowemi gałęziami produkcji rolnej.

UTRWALENIE GOSPODARKI KWUC W PALESTYNIE. O stabilizacji kwuc w Palestynia świadczyć może fakt, iż wiele kwuc miało w ubiegłym roku pokaźne zarobki. Kwuca Gnejdżar zakończyła rok zyskiem ŁP. 1.150, Kirjat Anawim — ŁP. 580, Giwa — ŁP. 895, Giwat — ŁP. 2.210, Haszaron — ŁP. 1.700, Merchawja — ŁP. 2.500, Ajanot — ŁP. 1.100, Daganja A — ŁP. 1.050, Daganja B — ŁP. 580, Jadżur — ŁP. 4.200, Gan Szmuel — ŁP. 2.000, Sarid — ŁP. 300, Mizra — ŁP. 800, Tel-Josef — ŁP. 300, Chefcy Ba — ŁP. 620, Kfar Natan Laski — 900. W kwucach wzrosła w końcu ubiegłego roku liczba zatrudnionych pracowników, o czem świadczy następująca tabela:

Nazwa kwucy	Ilość pracown. na początku 1934	Ilość pracown. w końcu 1934
Giwa	71	84
Giwat	71	84
Gnedżar	44	73
Daganja A	64	78
Daganja B	66	86
Chefcy Ba	71	74
Merchawja	87	121
Ejn Charod	311	334
Kirjat Anawim	79	80

ŁP. 13.000 NA TWORZENIE NOWYCH OSIEDLI ROLNICZYCH. Budżet Agencji Żydowskiej na r. 1935 przewiduje ŁP. 13.000 na tworzenie nowych osiedli rolnych. Pozatem budżet ten przewiduje ŁP. 66.000 na rozbudowę dotychczasowych kolonij. Pierwsze roboty kolonizacyjne mają być przeprowadzone w Emek Chafar. Na terenach tych osiedlonych jest już w chwili obecnej 487 członków Histadrut Haowdim, oraz 260 członków innych organizacyj. W ciągu najbliższych miesięcy ma być osiedlonych 537 rodzin ze stanu średniego.

RECHOWOT. Kolonja rozbudowuje się ostatnio w szybkiem tempie. Wobec bezplanowości w dotychczasowych pracach budowlanych, komitet kolonji wezwał specjalną naradę inżynierów rzeczoznawców, na której omawiana była sprawa planowej rozbudowy kolonji. Uchwalono na przyszłość więcej zwracać uwagi na stronę zewnętrzną budowli, oraz na tworzenie specjalnie szerokich ulic w osiedlu.

KFAR JEDIDJA. Pod tą nazwą powstaje obecnie nowe osiedle rolnicze. Pierwsze 10 domów zaczęto już budować. Plan przewiduje osiedlenie 40 rodzin żydowskich z Niemiec.

CHAWAT HAEMEK. Pod tą nazwą powstaje obecnie nowe osiedle rolnicze na gruntach wsi Tajba, zakupionych ostatnio od Arabów.

SPRAWA UTWORZENIA CENTRALNEGO TOWARZYSTWA KOLONIZACYJNEGO. Na ostatniem posiedzeniu Komitetu Akcyjnego światowej organizacji sjonistycznej poruszona była sprawa utworzenia centralnego towarzystwa kolonizacyjnego, któreby popierało kolonizację prywatną. Sprawa ta zostanie definitywnie rozstrzygnięta przez Egzekutywę Sjonistyczną.

NATANJA. Obecnie czynione są starania, aby Natanja przekształciła się w miasto-ogród. Okolica jest piękna, a warunki klimatyczne są bardzo sprzyjające. Plan rozbudowy Natanji przewiduje wydatki na sumę ŁP. 180.000. Kwota ta ma być zużyta na budowę dróg i szós w kolonji, których długość wyniesie 28 km. Ma być pozatem wybudowana główna szosa, do kolonji Raanana. Plan przewiduje również budowę szeregu gmachów użyteczności publicznej. Natanja ma być skanalizowana, a ulice mają być przekształcone w aleje. Obszar, na którym znajduje się Natanja, przed 7-mioma laty nosił arabską nazwę Umhald, obecnie na obszarach Natanji mieszka 1.300 Żydów.

DZIAŁALNOŚĆ SPÓŁDZIELNI TNUWA. Spółdzielnia rolnicza Tnuwa rozszerza systematycznie swą działalność. Obecnie przystępuje ona do utworzenia nowych oddziałów w miastach i osiedlach Palestyny. Tnuwa w Jerozolimie przystąpiła do budowy wielkiej mleczarni. Mleczarnia ta wytwarzać będzie rozmaite produkty mleczarskie, jak sery, masła, śmietanę i t. p. Mają być specjalnie sprowadzone maszyny z zagranicy, które pozwolą wytwarzać wspomniane produkty według najnowocześniejszych wymagań higjeny.

Pozatem spółdzielnia Tnuwa buduje obecnie mleczarnię w Tel-Josef, w Daganji i w Kfar Malel. Ogółem spółdzielnia Tnuwa otrzymuje dziennie z rozmaitych osiedli 37.000 litrów mleka, w tem 21.000 litrów z kolonji Emeku, 12.000 z kolonji z okręgu tel-awiwskiego i 4.000 litrów z kolonij okręgu jerozolimskiego. W r. 1934 sprzedała spółdzielnia Tnuwa 63.000 tonny miodu. Ilość uli, będących pod kontrolą Tnuwy, podwoiła się w roku ubiegłym.

Przemysł

ROZWÓJ PRZEMYSŁU PALESTYŃSKIEGO. Wszystkie gałęzie przemysłu palestyńskiego wykazują ostatnio bardzo pomyślny rozwój. Fabryki dotychczas istniejące rozszerzają swą działalność i stale powiększają swe przedsiębiorstwa.

Pozatem ostatnio powstały większe nowe przedsiębiorstwa przemysłowe. Wartość produkcji przemysłowej przewyższa wartość produkcji innych gałęzi gospodarki. I tak

szacują wartość produkcji rocznej przemysłu palestyńskiego na ŁP. 6 miljonów, wartość produkcji plantacyj — na ŁP. 3 miljony, produkcji gospodarstw mieszanych na 4 miljony, oraz produkcji w budownictwie na 4 miljony.

Wobec stałego wzrostu konsumpcji na rynku wewnętrznym przemysłowcy palestyńscy zaniedbali rynki zagraniczne. Ostatnio zaznacza się znów tendencja wzmożenia eksportu do krajów sąsiednich.

FABRYKA KONSERW RYBNYCH I OWOCOWYCH. 11 marca odbyła się w kolonji Natanja uroczystość położenia kamienia węgielnego pod budowę wielkiej fabryki konserw rybnych i owocowych p. n. „Pri Mazon". Właściciel fabryki p. Lufta posiada podobną fabrykę również w Rydze i obecnie zamierza produkcją swej fabryki zaspokoić rynek palestyński. W pierwszym okresie fabryka zatrudni 190 robotników.

NOWA FABRYKA ARMATUR. Grupa Żydów austrjackich przystępuje obecnie do założenia większej fabryki armatur. Założycielami jej są właściciele większej fabryki armatur w Austrji. Fabryka rozpocznie swą produkcję w końcu b. r.

PRZEMYSŁ DRUKARSKI. Wszystkie drukarnie w kraju mają bardzo wiele zamówień. Odczuwa się w znacznym stopniu brak wielkich drukarń z nowoczesnemi urządzeniami technicznemi. Brak nowoczesnej drukarni z linotypami odczuwa się szczególnie w Hajfie.

Drukarnia taka mogłaby się w tem mieście doskonale rozwijać.

PRODUKCJA PUDEŁEK. Naskutek znacznego spadku cen pudełek na rynku wewnętrznym Palestyny, fabryki palestyńskie przeżywają ostatnio ciężki kryzys. Trzy fabryki kartonażowe, w Tel-Awiwie, Ramat Gan i Bnej Brak zostały ostatnio zlikwidowane. Po długich pertraktacjach 15 fabryk kartonażowych zjednoczyło się w jeden związek, mający na celu ochronę produkcji, ustalenie cen oraz wyrugowanie szkodliwej konkurencji. Obecnie toczą się pertraktacje, aby i pozostałe 2 wielkie fabryki „Papirus" i „Najar" przystąpiły do wspomnianego związku.

Powstały związek ustalił wyższe ceny, które umożliwią dalszą produkcję.

OBNIŻKA CŁA NA SUROWCE PRZEMYSŁU KOSMETYCZNEGO. Naskutek interwencji przemysłowców żydowskich, rząd palestyński zamierza obecnie obniżyć stawkę celną na rozmaite surowce przemysłu kosmetycznego.

Przemysł kosmetyczny w kraju ma wszelkie widoki rozwoju, a pozatem są też możliwości zwiększenia eksportu do sąsiednich krajów.

UMOWA MIĘDZY NESHER A PALESTINE ELECTRIC CORPORATION, CO. Jak wiadomo, fabryka Nesher posiadała dotychczas własną elektrownię. Obecnie, naskutek ostatnio zawartej umowy, fabryka Nesher korzystać będzie z prądu towarzystwa elektrycznego Rutenberga.

BUDOWA WIELKIEGO MŁYNU W TEL-AWIWIE. Wkrótce ma się rozpocząć budowa wielkiego młynu w Tel-Awiwie. Młyn ten ma posiadać najnowocześniejsze urządzenia techniczne i produkować będzie dziennie od 15 do 20 tonn mąki. Chwilowo ma być zainwestowanych ŁP. 10.000. Maszyny mają być sprowadzone ze Stanów Zjedn. Ameryki Północnej.

Handel

OŻYWIENIE HANDLU PALESTYŃSKIEGO. W związku ze stałym napływem imigrantów ożywił się znacznie handel wewnętrzny kraju. W roku ub. powstały nowe większe firmy kolonjalne. Obrót towarów kolonjalnych w r. 1934 wzrósł o 25% w porównaniu z r. 1933. Ożywił się też znacznie handel zagraniczny Palestyny. Większe transporty manufaktury przywieziono z Japonji. Wobec wielkiej konkurencji w branży tej zarobki są nieznaczne. Ostatnio rząd palestyński podwyższył cło na tkaniny jedwabne i to najprawdopodobnie przyczyni się do pewnego uspokojenia się na rynku we-

wnętrznym Palestyny. Artykułów budowlanych sprzedano w ub. roku o 35—40% więcej niż w r. 1933. Import maszyn wzrósł o 50%. Podobny wzrost dał się zaznaczyć w imporcie artykułów elektrotechnicznych. Wobec ożywienia handlu zagranicznego Palestyny niektóre międzynarodowe towarzystwa okrętowe utworzyły, (jak np. angielskie t-wo Orts) palestyńskie linje okrętowe.

NOWOUTWORZONE FIRMY W PALESTYNIE. W styczniu i w lutym zostało zarejestrowanych 207 nowych firm, z tych jako najważniejsze podajemy:

Spółdzielnie: 5 osiedli rolniczych (po jednej w Nes-Ziona, Pardes-Chana, Nachlat Jehuda, Herzlia i Gan-Chaim), 2 spółdzielnie przemysłowe (1 fabryka maszyn w Tel-Awiwie, 1 piekarnia mechaniczna w Hajfie, 1 fabryka cementu i kafli posadzkowych w Kfar-Hes), 2 spółdzielnie dla budowy mieszkań (obie w Tel-Awiwie), 1 kasa pożyczkowa i oszczędnościowa (w Rechowot), 1 spółdzielnia przewozowa (w Petach Tykwa), 1 spółdzielnia pługów motorowych i traktorów, 1 spółdzielnia dla przeprowadzania urządzeń kanalizacyjnych i irygacyjnych (Tel-Awiw).

Towarzystwa Akcyjne: 2 spółki akcyjne dla handlu gruntami (Tel-Awiw, Litwinski Development Co., Ltd. z kapitałem zakładowym ŁP. 50.000 i „Eastern Holdings" Ltd., z kapitałem zakładowym ŁP. 25.000), 4 banki (The Arab Industrial Bank Ltd., z kapitałem zakładowym ŁP. 25.000, The Ophir Bank, Ltd., z kapitałem zakładowym ŁP. 25.000, Eastern Banking and Commercial Corporation, Ltd., z kapitałem zakładowym ŁP. 15.000 i The National Loan Plan Co., Ltd., z kapitałem zakładowym ŁP. 10.000) oraz 1 drukarnię (Beth Dfus Leumi, Ltd., z kapitałem zakładowym ŁP. 15.000).

Wzrost kapitałów istniejących już spółek akcyjnych oblicza się na ŁP. 1.605.000. Suma ta podzielona jest na 9 przedsiębiorstw.

Spółki Handlowe: z pośród spółek handlowych należy wyróżnić przedsiębiorstwa przemysłowe, fabrykujące kafle posadzkowe, wyroby metalowe, wyroby z drzewa, koperty, obuwie, nici, wyroby gumowe i kapelusze słomkowe i z materjału.

PALESTYŃSKO - ANGIELSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Stosunki handlowe między Palestyną a Anglją stale się rozwijają. O zwiększeniu się zainteresowania Anglji rynkiem palestyńskim świadczy fakt, iż Anglja wyznaczyła w Hajfie swego specjalnego przedstawiciela handlowego p. S. M. Tempsona. W r. 1933 import Palestyny z Anglji wynosił ŁP. 949.933, co stanowiło 17,3% ogólnego importu Palestyny, a w r. 1934 import ten wynosił ŁP. 3.020.000, co już stanowiło 19,87% ogólnego importu Palestyny.

PALESTYŃSKO - IRAŃSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Wkrótce ma przybyć do Palestyny delegacja handlowa z Iranu pod przewodnictwem prezesa izby handlowej w Teheranie. Ma ona na celu zbadanie sytuacji gospodarczej Palestyny oraz nawiązanie kontaktu ze sferami gospodarczemi w sprawach, dotyczących obu krajów.

EKSPORT POMARAŃCZY. Od początku sezonu do dnia 24 marca wysłano z Palestyny 6.448.228 skrzyń pomarańczy, wobec 5.066.729 wysłanych w tym samym okresie roku ubiegłego. Przez port jaffski wysłano 3.565.126 skrzynek (wobec 2.735.074 w r. ub.), przez port hajfski 2.723.904 (1.936.638), przez Port Said 158.997 (195.037).

KANADA ZWOLNIŁA POMARAŃCZE PALESTYŃSKIE Z OPŁAT CELNYCH. Jak wiadomo już przed dwoma laty rząd kanadyjski zwolnił pomarańcze palestyńskie z opłat celnych. Zwolnienie to dotyczyło pomarańczy eksportowanych bezpośrednio z portów palestyńskich oraz z Port-Said. Obecnie zwolnienie to zostało rozciągnięte i na pomarańcze palestyńskie, które najpierw eksportowane są do Anglji a następnie przewożone do Kanady.

BIULETYN IZBY HANDLOWEJ W HAJFIE. Wyszedł z druku biuletyn Izby

Handlowej w Hajfie za rok 1934. Biuletyn ten w języku hebrajskim i angielskim, obejmuje sprawozdanie roczne oraz omawia sytuację gospodarczą wszystkich gałęzi handlu i przemysłu w Hajfie i okolicy. Zawiera on również ciekawe statystyki, dotyczące budownictwa, eksportu i importu, ruchu okrętów w roku ubiegłym, w porównaniu z latami poprzedniemi.

WYSTAWA MASZYN W TEL-AWIWIE. Dnia 14 kwietnia b. r. otwarta została w Tel-Awiwie pierwsza stała wystawa maszyn p. n. „House of technics". W „House of technics" wystawione będą maszyny, które są specjalnie odpowiednie dla gospodarki palestyńskiej, jednakże dotychczas do niej nie wprowadzone.

Banki

ROZWÓJ BANKÓW PALESTYŃSKICH. Wobec rozwoju gospodarki palestyńskiej i zwiększonych obrotów handlowych, banki zmuszone były pootwierać filje w różnych miastach Palestyny. Holland Bank Union utworzył w roku ubiegłym filję w Hajfie. Anglo-Palestine Bank i Barclays Bank utworzyły oddziały w Hadar Hacarmel. Pozatem banki powiększyły swe kapitały zakładowe. Bank Mercantil powiększył kapitał zakładowy z ŁP. 30.000 do ŁP. 40.000. Towarzystwo „Binjan", udzielające pożyczek na budowę domów, powiększyło swój kapitał z ŁP. 40.000 do ŁP. 50.000.

BANK HAPOALIM. W końcu 1934 roku depozyty i oszczędności w banku wynosiły ŁP. 273.420 wobec ŁP. 186.505 w końcu 1933 roku. 51% wszystkich depozytów należą do robotników i do instytucyj robotniczych, reszta zaś do osób prywatnych. W r. 1934 bank udzielił pożyczek na ogólną sumę ŁP. 455.606 wobec ŁP. 360.485 w r. 1933 i ŁP. 256.000 w r. 1932. W roku ubiegłym bank obniżył stopę procentową o 1%. Czysty zysk banku w roku ubiegłym wynosił ŁP. 8.211 wobec ŁP. 6.492 w r. 1933. Kapitał własny banku wzrósł w r. ub. o ŁP. 7.000 i obecnie wynosi on ŁP. 110.000.

POWSZECHNY BANK PALESTYŃSKI. Ostatnio powiększono kapitał zakładowy banku z ŁP. 5.000 do ŁP. 10.000.

Komunikacja

ROZBUDOWA PORTU JAFFSKIEGO. Naskutek zarządzeń Wysokiego Komisarza, Sir Artura Wauchopa, roboty przy rozbudowie portu mają być prowadzone w szybszem tempie, tak by zostały zakończone przed październikiem 1935 r. Chodzi oto, by w przyszłym sezonie eksport pomarańczy nie natrafiał na przeszkody natury technicznej.

ROZWÓJ PORTU HAJFSKIEGO. Port hajfski obsługuje nietylko północną część Palestyny, lecz również cały kraj. W ubiegłym roku 68% imigrantów przybyło przez port hajfski. Większość eksportu wysłano przez port hajfski. Uruchomienie rurociągów naftowych t-wa Iraq Petroleum Co., również przyczyniło się w znacznym stopniu do wzrostu znaczenia tego portu. Przypuszczalnie w roku bieżącym rozpocznie się budowa kolei Hajfa—Bagdad. Rurociągi dostarczają dziennie do Hajfy 19.000 tonn nafty. Przypuszczalnie eksport nafty z portu hajfskiego wyniesie w roku bieżącym 2 miljony tonn.

Imigracja

IMIGRACJA DO PALESTYNY W R. 1934. W r. 1934 przybyło do kraju 42.359 imigrantów wobec 34.386 przybyłych w roku 1925 (w okresie prosperity t. zw. IV aliji) oraz 30.327 w r. 1933. Wśród przybyłych imigrantów było 18.832 mężczyzn i 17.787 kobiet (7.116 niezamężnych). Według krajów imigracja przedstawiała się jak następuje: z Polski — 16.829, z Niemiec — 7.000, z Rumunji — 1.751, z Grecji — 1.504, z Jemenu — 1.307, z U. S. A. — 1.028, z Litwy — 900, z Łotwy — 886,

z Austrji — 720, z Czechosłowacji — 706, z Z. S. R. R. — 578, z Turcji — 343, z Anglji — 153, z Bułgarji — 212, z Węgier — 194, z Holandji — 100, z Belgji — 70, z Gdańska — 47, z Szwajcarji — 38, z Kanady — 49, z Argentyny — 31, z Estonji — 18, z Luxemburgu — 8, z Portugalji — 8, z Hiszpanji — 7, ze Szwecji— 7, z Danji — 3, z Brazylji — 23, z Meksyku — 24, z Norwegji — 4, z okręgu Saary — 2, z Finlandji — 6, z Francji — 91, ze Szwajcarji — 38, z Syrji — 12, z Chin — 3, z Iraku — 12, z Urugwaju — 15, z Argentyny — 31, z Panamy — 1, z Kostoriki — 4, z półn. Afryki — 29, z Egiptu — 32, z Australji — 5. Wśród przybyłych imigrantów było pozatem 364 nieposiadających żadnego obywatelstwa. W ubiegłym roku przybyło do Palestyny 26.400 turystów żydowskich, a 21.653 turystów żydowskich opuściło Palestynę.

Ilość muzułmanów i chrześcijan przybyłych do Palestyny w r. 1934 wynosiła 1783, wobec 1650 w r. 1933. W r. ubiegłym zaznaczył się wzrost przybyłych imigrantów kapitalistów. Według poszczególnych kategoryj imigracja przedstawiała się jak następuje: kapitalistów przybyło 5.125 (w r. 1933 — 3.250), studentów oraz duchownych przybyło w ubiegłym r. 2.100 (wobec 460 w r. 1933), robotników przybyło — 10.880 (w r. 1933 11.165). Imigracja robotnicza, która w r. 1933 wynosiła 33% całej imigracji żydowskiej do Palestyny, w r. 1934 wynosiła tylko 25%.

IMIGRACJA W LUTYM B. R. W lutym b. r. przybyło do kraju 5.200 Żydów, 26 Arabów oraz 50 innych narodowości. Pozatem zalegalizowało swój pobyt w kraju 320 turystów żydowskich, 18 arabskich i 20 innych narodowości.

Wśród przybyłych imigrantów było 381 kapitalistów żydowskich.

IMIGRACJA ŻYDÓW NIEMIECKICH. Udział Żydów niemieckich w ogólnej imigracji do Palestyny wynosi około 25%. W r. 1932 osiedliło się w Palestynie około 2.000 Żydów niemieckich. W następnych dwóch latach, t. j. w 1933/34, osiedliło się w Palestynie 16.639 Żydów niemieckich.

IMIGRACJA ARABÓW CHORAŃSKICH DO PALESTYNY. Imigracja Arabów z Choranu ostatnio wzrosła. I tak w ubiegłym miesiącu przybyło do kraju 1.500 Arabów chorańskich. Prasa hebrajska podkreśla, iż restrykcje imigracyjne są dotychczas zastosowane jedynie w odniesieniu do imigracji żydowskiej.

Turystyka

RUCH TURYSTYCZNY. W ostatnich miesiącach daje się zaznaczyć większe nasilenie ruchu turystycznego do Palestyny.

W lutym b. r. przybyło do kraju 2.599 turystów żydowskich, 1.364 turystów arabskich, oraz 3.061 turystów innych narodowości. W okresie wspomnianym opuściło kraj 1.318 turystów żydowskich, 1.243 turystów arabskich oraz 2.691 turystów innych narodowości.

Praca

BRAK RĄK ROBOCZYCH W KOLONJACH. W związku z robotami sezonowemi, odczuwa się w kolonjach brak rąk roboczych.

Rada robotnicza w Petach Tikwa wezwała wszystkich robotników budowlanych do chwilowej przerwy przy budownictwie i do przyjęcia pracy w pardesach, w których to konieczne roboty nie mogą być odłożone.

STUDENCI PRZY PRACACH SEZONOWYCH. Wobec wielkiego braku rąk roboczych w osiedlach rolnych Palestyny, 90 studentów Technicum w Hajfie zgłosiło się dobrowolnie do biura pośrednictwa pracy Histadrutu, oddając się do dyspozycji biura, dla wykonania niecierpiących zwłoki prac sezonowych.

PALESTYNA A MIĘDZYNARODOWE BIURO PRACY. Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie zawiadomiło p. Adę

Fischman, znaną działaczkę ruchu robotniczego w Palestynie, iż wybrana została do komitetu rzeczoznawców dla spraw robotnic.

WALKI POLITYCZNE WŚRÓD ROBOTNIKÓW ARABSKICH. Wśród robotników arabskich toczą się ostatnio ostre walki. Robotnicy arabscy są zorganizowani w dwóch związkach robotniczych. Jeden znajduje się pod wpływami muftiego Jerozolimy, a drugi należy organizacyjnie do partji obrony narodowej Naszaszibiego. Między wspomnianemi związkami toczą się ostre walki polityczne. Rząd palestyński był zmuszony zamknąć lokale dwóch wspomnianych związków w Tulkerem, gdyż działalność tych związków zagrażała bezpieczeństwu publicznemu.

Miasta

TYBERJADA. W mieście przebywa ostatnio wielu turystów oraz kuracjuszy. Wszystkie hotele są przepełnione. Tyberjada posiada wszelkie dane, by stać się zdrojowiskiem o wszechświatowej sławie, posiada bowiem cenne wody lecznicze, a znajduje się pozatem w pięknej okolicy wśród gór i dolin. Niestety miasto to nie zostaje doprowadzone do odpowiedniego stanu, by kuracjusz europejski mógł być z pobytu zadowolony. Rząd palestyński nie wykazuje dotychczas żadnego zainteresowania dla tego tak ważnego ośrodka w Palestynie. Nie jest również zrozumiałe, dlaczego kapitał prywatny nie interesuje się możliwościami inwestycyjnemi w tem mieście. Należałoby przedewszystkiem ulice miasta odpowiednio wybrukować, oraz udogodnić komunikację Tyberjady z okolicą. Należy pozatem wybudować wielkie hotele, urządzon według najnowszych wymagań hygjeny, utworzyć wielki park i wyznaczyć specjalne tereny dla gier i zabaw.

ROZWÓJ TEL-AWIWU. „Jedyjot Jerijat Tel-Awiw", ogłasza ciekawe dane, dotyczące rozwoju Tel-Awiwu. I tak w roku 1931 szosy w Tel-Awiwie obejmowały 205.00 m², a w końcu roku 1934 — 338.000 m². Trotuary w Tel-Awiwie w r. 1931 obejmowały 108.000 m² w końcu zaś r. 1934 174.000 m².

AFULA. Podczas ostatniej wizyty Wysokiego Komisarza, przedstawiciele społeczeństwa miejscowego przedstawili Wysokiemu Komisarzowi memorjał, w sprawie dotychczasowego rozwoju miasta. Między innemi memorjał porusza sprawę kredytów, i wysuwa żądanie otrzymania większej pożyczki w wysokości ŁP. 1.500.— na budowę szós, dróg, studzien i rzeźni. Wysoki Komisarz przyrzekł rozpatrzyć przedłożone żądania i zastosować się do nich przychylnie.

PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI. Podatek od nieruchomości w Jerozolimie wynosi 8%, w Tel-Awiwie — 7,5%, w Jaffie — 12%, w Nablusie — 7,5%, w Akko — 6% i w Hajfie — 6%.

Różne

× Do kraju przybył p. Stotkal, kierownik wydziału rolnego ministerstwa kolonij w Londynie. Pan Stotkal ma zbadać obecny stan gospodarki rolnej w Palestynie.

× Znany dyrygent Oskar Fried bawi obecnie w Palestynie. Pod dyrekcją p. Frieda odbyły się koncerty w Jerozolimie, Tel-Awiwie i Hajfie.

× Do kraju przybył znany kompozytor żydowski z Bagdadu, p. Azuri Haszua.

× Do Palestyny przybył rabin I. Rafałowicz, naczelny rabin Brazylji.

× Do kraju przybył przewodniczący sądu kongresowego organizacji sjonistycznej, p. dr. S. Groneman.

× W Palestynie bawi obecnie prezes wszechświatowej organizacji sjonistycznej, p. Nachum Sokołow.

× W Palestynie bawi lord Melchett, prezes honorowy Makabi.

× Ostatnio bawi w Palestynie Achmed Abad al Bahad Pasza, minister finansów Egiptu, oraz Abat Armagit Oman Pasza,

minister komunikacji i robót publicznych Egiptu.

× Ostatnio bawił w Palestynie emir Abdula oraz inni dostojnicy rządu transjordańskiego.

× Do Palestyny przybył ostatnio znany naukowiec, dr. Rudolf Strisower, docent uniwersytetu wiedeńskiego.

× Wkrótce ma przybyć do Palestyny Aga Chan, przywódca muzułmanów w Indjach.

× Wkrótce ma przybyć do kraju premjer rządu irlandzkiego, de Valera.

× Prof. Franz Openheimer, jeden z najwybitniejszych ekonomistów i socjologów doby obecnej, który ostatnio osiedlił się na stałe w Rechowot, obchodził w bieżącym miesiącu jubileusz 70-lecia urodzin.

× W Tel-Awiwie zmarł naczelny rabin tego miasta, rabin Szloma Aronson.

× W Palestynie bawi obecnie p. Robert Szold, z New-Yorku, prezes dyrekcji Amerykańskiego Komitetu dla Rozwoju Palestyny.

× 21 marca odbyło się uroczyste otwarcie wyższej uczelni dla nauk prawnych i gospodarczych w Tel-Awiwie.

× W Jerozolimie odbyło się ostatnio posiedzenie akcyjnego komitetu wszechświatowej organizacji sjonistycznej.

× W uroczystościach święta Purym w Tel-Awiwie brało udział około 100.000 gości z zagranicy oraz innych miast i osiedli kraju.

× Pewien Anglik, który nie chce podać swego nazwiska, zaofiarował ŁP. 4.600 na utworzenie funduszu pomocy naukowcom żydowskim w Palestynie.

× Ostatnio zaczął wychodzić w Palestynie nowy tygodnik p. n. „Bas Kol“. Pismo to wychodzi w języku hebrajskim i w tłumaczeniu niemieckiem, przeznaczone jest ono dla imigrantów niemieckich.

× W Jerozolimie zaczął się ukazywać nowy dziennik arabski p. n. „Al Awkad Al Arabia“. Pismo to jest organem partji muftiego.

× 31 marca zakończyła się w Tel-Awiwie konferencja światowa organizacji W. I. Z. O.

× Wkrótce ma odbyć się krajowy zjazd hebrajskich literatów i dziennikarzy w Palestynie.

× Poraz pierwszy od czasu istnienia magistratu w Jerozolimie odbyło się posiedzenie jego pod przewodnictwem Żyda, wiceburmistrza, adwokata D. Austera. Posiedzenie prowadzone było wyłącznie w języku hebrajskim, a przemówienia tłumaczone były na język arabski.

× Wśród wielu nadesłanych projektów dla oznaczenia produkcji krajowej, wybrany został projekt p. Deutscha. Szereg fabryk palestyńskich postanowiło na swych produktach umieszczać wybraną oznakę.

× Dzięki inicjatywie Żydów angielskich ma powstać na Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie katedra anglistyki im. Mojżesza Montefiore.

× Związek lekarzy żydowskich w Palestynie przystępuje obecnie do budowy sanatorjum dla chorych na gruźlicę.

× Szereg lekarzy podjęło inicjatywę utworzenia szpitala przy Uniwersytecie Hebrajskim w Jerozolimie.

× Iraq Petroleum Co. oraz Palestine Potash Ltd., poszukują nafty na terenach położonych w pobliżu morza Martwego.

BLISKI WSCHÓD

TRANSJODANJA

W SPRAWIE SPRZEDAŻY ZIEMI ŻYDOM. W Kfar Giza odbyła się większa narada, zwołana przez znanego przywódcę Arabów transjordańskich Miktala Paszę, w sprawie zezwolenia sprzedaży ziemi Żydom. Miktal Pasza wygłosił dłuższe przemówienie o obecnej ciężkiej sytuacji gospodarczej Transjordanji, przyczem kategorycznie żądał zniesienia zakazu sprzedaży gruntu cudzoziemcom. Mówca wskazał na wielkie korzyści, jakie kapitały żydowskie mogą przynieść Transjordanji. Apelował on do zebranych, by czemprędzej przystąpili do większej akcji, zmierzającej do zniesienia zakazu sprzedaży ziemi Żydom. Miktal Pasza podkreślił przytem, iż zachodzi obawa, że kapitały żydowskie zainteresują się wkońcu nie Transjordanją a Syrją. Jeden z obecnych szeików wysunął projekt przesłania rządowi brytyjskiemu memorjał w tej sprawie.

NAPRAWA SZOSY BAGDAD — AMMAN. Rząd iraski w porozumieniu z rządem transjordańskim przystępuje obecnie do naprawy szosy, łączącej Bagdad z Ammanem. Koszty naprawy wyniosą Ł. P. 28.3000, które mają być pokryte przez rząd iraski, a częściowo przez rząd transjordański.

SYRJA

SYRYJSKO-JAPOŃSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Import Syrji z Japonji w latach 1931 — 1933 przedstawiał się, jak następuje:

r. 1931 — ŁP. 3.248.335
r. 1932 — ŁP. 3.239.940
r. 1933 — ŁP. 3.196.007.

Jak widać z powyższych danych, import Syrji z Japonji nie wzrósł w ostatnich latach.

SYRYJSKO - EGIPSKIE STOSUNKI HANDLOWE. W r. 1934 Egipt importował z Syrji towary i zboża za ŁE. 119.882 wobec ŁE. 145.094 w r. 1933. W r. 1934 Syrja zakupiła w Egipcie towary za ŁE. 203.557 wobec ŁE. 309.094 w r. 1933.

SYRYJSKA DELEGACJA HANDLOWA W PALESTYNIE. Ostatnio przybyła do Jerozolimy syryjska delegacja handlowa w celu pertraktacji z odpowiedniemi czynnikami rządowemi w sprawie uregulowania wzajemnych stosunków handlowych.

EKSPORT POMARAŃCZY. Od początku sezonu do 1 marca b. r. eksportowano z Libanu 178.850 skrzynek pomarańczy, wobec 142.000 w tym samym okresie roku ubiegłego.

PRZYWILEJE SYRYJCZYKÓW WE FRANCJI. Wielkie zadowolenie wywołała w Syrji wiadomość, iż rząd francuski zamierza udzielić syryjczykom we Francji specjalnych wyróżniających uprawnień, dotyczących możliwości zarobkowania w granicach Francji. Jak wiadomo, rząd francuski ostatnio wprowadził najrozmaitsze ograniczenia dla cudzoziemców.

STRAJK ADWOKATÓW. Wielkie rozgoryczenie wśród adwokatów syryjskich wywołał projekt ustawy, dotyczący ustroju adwokatury w Syrji. Adwokaci syryjscy postanowili ogłosić w dniu 31 marca strajk protestacyjny.

KOLONIZACJA BEDUINÓW. Wysoki Komisarz Syrji opracował plan kolonizacji 500 rodzin beduinów w Syrji. Beduini mają otrzymać działki oraz odpowiednie kwoty pieniężne, celem urządzenia gospodarstw rolnych.

RUCH LUDNOŚCI W SYRJI. Według spisu ludności z końca r. 1934 ogólna liczba ludności Syrji wynosiła 1.931.610. Według poszczególnych okręgów: Damaszek — 471.405, Chaław — 659.522, Gedżera — 50.128, Chomas — 167.009, Aleksandretta — 205.238, Mirazur — 147.877, Choran — 94.215, Chama — 118.316.

EGIPT

ROZBUDOWA FLOTY. Rząd egipski zamówił w Anglji 50 statków, za sumę ŁP. ¼ miljona.

SPADEK CEN BAWEŁNY. W związku z ogólnym kryzysem zaznaczył się na rynkach amerykańskich znaczny spadek cen bawełny. Nagły ten spadek wywołał panikę i na rynku egipskim. Straty plantatorów oblicza się na miljony dolarów.

ŻĄDANIA BEDUINÓW EGIPSKICH. Ostatnio odbyły się w kraju większe zebrania beduinów, na których domagano się kategorycznie od rządu egipskiego utrzymywania dotychczasowego przywileju, zwalniającego beduinów z obowiązku służby wojskowej.

IRAK

IRASKO - JAPOŃSKIE STOSUNKI HANDLOWE. Import Iraku z Japonji stale wzrasta, o czem świadczą następujące dane:

rok	import z Japonji	% ogólnego importu Iraku
1931	210.000 dinarów	4,37%
1932	425.000 „	6.61%
1933	706.000 „	11,72%

Import Iraku z Japonji w ubiegłym roku wynosił około 900.000 dinarów. Import Iraku z Anglji w ubiegłym roku wynosił 1.500.000 dinarów wobec 1.937.000 w roku 1933.

Jak z powyższego widać, import Iraku z Anglji zmalał w ubiegłym roku, podczas gdy import Iraku z Japonji wzrósł w bardzo znacznym stopniu.

NAFTA. Zgodnie z oficjalną statystyką eksportowano z Iraku w roku 1934 — 21.000.000 beczek nafty, przyczem 9.240.000 do Anglji, 5.840.000 do Francji, 159.000 do Włoch, a reszta do innych krajów.

RUCH BUDOWLANY. Spadek wartości dinara iraskiego wpłynął na wzmożenie się ruchu budowlanego w kraju. Szereg budowli wznosi się obecnie w Bagdadzie i w miastach prowincjonalnych.

PAŃSTWOWE TOWARZYSTWO BUDOWLANE. Minister finansów pertraktuje obecnie z bankami krajowemi w sprawie utworzenia wielkiego towarzystwa budowlanego, któreby miało za zadanie budowę gmachów rządowych.

ZAKAZ WYWOZU SREBRA. Rząd iraski wydał zakaz wywozu srebra. Zakaz ten nie dotyczy srebrnych wyrobów artystycznych.

UTWORZENIE BANKU ROLNICZO-PRZEMYSŁOWEGO. Obecnie powstaje w Iraku bank rolniczo-przemysłowy z kapitałem dinarów 150.000. Bank ten udzielać będzie pożyczek rolnikom i przemysłowcom. Jego działalność będzie kontrolowana bezpośrednio przez ministra finansów.

TURCJA

ROZWÓJ PRZEMYSŁU. Rząd turecki czyni obecnie starania w kierunku rozbudowy przemysłu krajowego. Ostatnio powstał szereg poważnych fabryk, a między inne-

mi huta szklana Pasza Bancza. Huta ta produkuje rocznie 14 miljonów flaszek oraz znaczne ilości innych wyrobów szklanych.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE. Z okazji wszechświatowego kongresu dla obrony praw politycznych kobiet, który odbędzie się w Turcji w kwietniu b. r., rząd turecki wydał specjalne znaczki z podobizną matki Kemala Ataturka, prezydenta republiki tureckiej.

POŻYCZKA KONSTANTYNOPOLA. Magistrat Konstantynopola otrzymał pożyczkę w wysokości ŁT. 750.000. Kwota ta ma być zużyta na rozbudowę dróg miejskich oraz na utworzenie szeregu domów użyteczności publicznej. Pożyczka oprocentowana jest na 8% rocznie i wypłacana będzie w ciągu 10 lat.

UMOWA TURECKO - BUŁGARSKA. Między rządem tureckim a bułgarskim zawarta została umowa w sprawie przesiedlenia Bułgarów ze wsi Krafli w Turcji do wsi Kadi w Bułgarji, zaś Turków ze wsi Kadi do Krafli.

KUPNO DROGI KOLEJOWEJ IZMIR AYDIN. Koszty związane z kupnem drogi kolejowej Izmir Aydin wyniosą 12 miljonów funtów tureckich. Rząd wypłaci towarzystwu dróg żelaznych procent w wysokości 7,5 rocznie. Wysokość rocznych rat nie jest jeszcze ustalona.

TURCJA NA WYSTAWIE W BRUKSELLI. Turcja będzie posiadała na Wystawie w Brukselli specjalny pawilon.

STANDARYZACJA PRODUKTÓW EKSPORTOWYCH. Pierwszemi produktami standaryzowanemi są figi i winogrona.

PODATKI. Ministerstwo skarbu postanowiło wprowadzić nowy system ściągania podatków.

NOWE OKRĘTY. Komisja dla administracji spraw morskich postanowiła zakupić cztery nowe okręty w Anglji.

NOWE MONETY. Wkrótce mennica rozpocznie bicie monet 25 i 50 piastrowych. Zakupiono w tym celu 20 tonn srebra.

RAFINERJA CUKRU. Prace przygotowawcze związane z fuzją cukrowni Alpoulle Tourhal, Eski Chehir i Ouhak są już na ukończeniu.

OPŁATY PORTOWE. Ostatnio zostały obniżone opłaty za załadowywanie i wyładowywanie węgla w porcie.

IRAN

STAŁA WYSTAWA JAPOŃSKA. Rząd japoński postanowił utworzyć w Teheranie stałą wystawę wyrobów japońskich.

NOWE TOWARZYSTWO SAMOCHODOWE. W Teheranie powstało nowe towarzystwo, które będzie posiadało wyłączne prawo na sprowadzanie do Iranu samochodów i części. Kapitał zakładowy tego towarzystwa wynosi 3 miljony tomanów. Suma ta ma być później powiększona do 5 miljonów t. The National Bank of Persia subskrybował 56% tego kapitału.

TRZĘSIENIE ZIEMI. W rozmaitych okręgach kraju zanotowano trzęsienie ziemi. Trzęsienie to było jednak nieznaczne i nie wyrządziło specjalnie wielkich szkód.

HEDŻAS

IBN SAUD O PLANACH PANARABSKICH. Jak wiadomo bawiła ostatnio u króla Ibn Sauda delegacja Arabów syryjskich, która przedłożyła królowi plan utworzenia ze wszystkich krajów arabskich cesarstwa arabskiego. W odpowiedzi na przedstawioną koncepcję, Ibn Saud zaznaczył, iż nie wierzy, by ta mogła być w chwili obecnej zrealizowana, że istnieją poważne zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne przeszkody.

STATYSTYKA

Handel zagraniczny Palestyny

Główne artykuły przywozu do Palestyny w grudniu r. 1934 w stosunku do tegoż okresu 1933 r.

Artykuły	Grudzień 1933		Grudzień 1934	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	16,271	12,562	16,064	16,981
Pszenica	38,356	26,602	17,239	13,868
Mąka pszenna	26,667	26,165	18,288	18,648
Bydło (sztuk)	1.552	17,379	1,595	18,279
Cukier	19,688	16,643	16,745	12,367
Kartofle	13,754	7,124	12,837	7,509
Drzewo budulc. m^3	7,822	15,261	14,235	32,649
Żelazo w sztabach i prętach	11,194	21,757	17,778	31,217
Rury i ich łączniki	20,811	12,383	43,794	30,071
Drzewo na skrz. pom. m^3	6,883	22,845	11,454	38,572
Przędza baweln.	524	6,058	622	7,284
Tkaniny baweln.				
szare	1,111	7,841	570	4,056
bielone	551	6,832	541	7,544
farb. i druk.	1,506	23,530	1,980	30,754
Tkaniny wełniane	326	16,541	339	19,028
„ jedwabne	292	14,863	497	21,457
Benzyna (litrów)	2,558,882	13,497	3,907,816	20,002
Nafta (litrów)	4,058,526	12,100	4,256,683	14,900
Papier do pakowania	1,522	2,296	2,481	3,467
Papier druk.	1,176	1,983	1,885	2,734
Automobile (sztuk)	248	43,524	186	35,399

PRENUMERATA:

Kwartalnie	*zł.*	*4.—*
Półrocznie	*„*	*7.50*
Rocznie	*„*	*15.—*
Cena pojedyńczego egzemplarza	*„*	*1.50*

CENY OGŁOSZEŃ:

⅟₁ *stronica*	*zł.*	*200.—*
½ *„*	*„*	*110.—*
¼ *„*	*„*	*60.—*

Redaktor odpowiedzialny:
P. WASERMAN

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA.

Druk. „Monolit", Warszawa, ul. Elektoralna 3, tel. 5.81-92.